

21 lipca

Posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP). Prezydium Sejmu postanowiło swolac 24. posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 lipca 1982 r.

Początek posiedzenia o godz. 10.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- wystąpienie prezesa Rady Ministrów o zamierzeniach rządu na drugie półrocze 1982 roku;
- projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu.

Zebrań klubów poselskich

WARSZAWA (PAP). 21 bm. w środę, przed posiedzeniem Sejmu odbędą się w gmachu Sejmu zebrań klubów poselskich.

Klub Poselski PZPR zbiera się o godz. 9.00 w Sali Kolumbowej.

Klub Poselski ZSL spotyka się o godz. 8.30 w sali 118.

Klub Poselski SD rozpoczyna zebranie o godz. 8.00 w sali 101.

19 bm. — pierwsze posiedzenie Rady Społeczno-Gospodarczej

WARSZAWA (PAP). Pierwsze posiedzenie Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL odbędzie się w dniu 19 lipca 1982 r. o godz. 11.00 w gmachu Sejmu (Sala Kolumbowa).

H. Jabłoński objął honorowy protektorat nad Międzynarodową Konferencją Kartograficzną

WARSZAWA (PAP). 14 bm. przewodniczący Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze delegację Komitetu Organizacyjnego XI Międzynarodowej Konferencji Kartograficznej, z jego przewodniczącym, prof. Bogdanem Neyem.

Omawiano zagadnienia związane z przygotowaniem i zamierzonym przebiegiem tego spotkania kartografów i wydawców map.

Przewodniczący Rady Państwa objął honorowy protektorat nad konferencją.

Obradowały komisje Komitetu Centralnego Partii

WARSZAWA (PAP). 14 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Ideologicznej KC PZPR oraz Komisji Międzynarodowej KC PZPR poświęcone omówieniu form i sposobów prezentowania podstawowych zagadnień współpracy i stosunków polsko-radzieckich.

Obradom współprzewodniczyli członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC, Józef Czyrek oraz Stefan Olszowski. Wprowadzenia do dyskusji dokonał sekretarz KC Marian Orzechowski.

Komisja Nauki i Oświaty KC PZPR rozpatrzyła pod przewodnictwem prof. Tadeusza Porebskiego, członka Biura Politycznego KC — projekt ustawy o stopniach i tytułach naukowych oraz zapoznania się z sytuacją w naukach społecznych.

W posiedzeniu komisji KC wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC — prof. Hieronim Kubiak. Rekonstrukcji technicznej rolnictwa poświęcone było dziś w Warszawie posiedzenie Komisji Rolnej KC PZPR.

Obrady Komisji Polityki Społecznej KC PZPR, rozważały koncepcje i kierunki polityki społecznej na lata 1983—1990. Członkowie komisji zapoznali się również z informacją rządu na temat poprawy warunków bytu rodzin najsłabszych ekonomicznie.

Komisja Kobieta KC PZPR na swym kolejnym posiedzeniu, 14 bm., w Warszawie omówiła problematykę funkcjonowania gospodarstwa domowego w warunkach kryzysu gospodarczego.

Komisja KC PZPR ds. Wniosków, Skarg i Sygnałów od Ludności dyskutowała 14 bm. nad rolą organizacji i członków partii w poprawie funkcjonowania urzędów administracji stopnia podstawowego i wojewódzkiego. Obrady prowadził przewodniczący komisji, członek Biura Politycznego KC — Albin Siwak.

Święto narodowe Francji

PARYŻ (PAP). Jak co roku, 14 lipca Francja świętowała rocznicę zdobycia Bastylii (1789).

W obecności prezydenta Francois Mitterranda w Tulonie odbyła się wielka parada okrętów wojennych, w której wzięło udział 36 jednostek, w tym dwa lotniskowce wyposażone w broń atomową, pięć konwencjonalnych okrętów podwodnych i „Rubis” — pierwszy z serii pięciu przyszłych francuskich, podwodnych okrętów atomowych.

W paradzie morskiej uczestniczyło również lotnictwo wojskowe.

We francuskich miastach garnizonowych odbyły się w środę defilady wojskowe.

Wielki pożar na Monte Cassino

Klasztor i cmentarz żołnierzy polskich — nienaruszone

RZYM (PAP). We wtorek po południu na zboczach Monte Cassino wybuchł niezwykle groźny pożar. Ogień, wskutek długotrwałej suszy, zaczął rozszerzać się błyskawicznie od strony klasztoru benedyktynów w kierunku miasta Cassino. Płonął las, gaje oliwne, wyschłe zarośla i zasiewy na polach.

Straż pożarna musiała odwołać się do pomocy przeciwpożarowej eskadry lotniczej. Z lotniska wojskowego pod Rzymem wystartowały samoloty z cysternami wypełnionymi płynem gaśniczym.

Prowadzona z ziemi i z powietrza walka z ogniem, który dotarł w pobliże pierwszych domów Cassino, trwała siedem godzin, niemal do północy. Straty są bardzo duże.

Przedstawiciele władz miejskich, które otaczają troskliwą opieką cmentarz polskich żołnierzy na Monte Cassino, powiedziano, że ogień nie doszedł do słynnego, historycznego wzgórza 593, na którego zboczu znajduje się cmentarz. Las wokół cmentarza i samo miejsce wiecznego spoczynku ponad tysiąca polskich żołnierzy nie ucierpiały wskutek pożaru. Zdolano również uchronić klasztor na Monte Cassino.

Falklandy: ostatnia grupa jeńców argentyńskich powróciła do kraju

BUENOS AIRES (PAP). Ostatnia grupa jeńców argentyńskich przetrzymywanych przez siły brytyjskie w rejonie Falklandów-Malwinów powróciła w środę do kraju na pokładzie brytyjskiego okrętu „St. Edmund”.

Grupa składała się z 539 jeńców. Wśród nich znajdował się dowódca wojsk argentyńskich w czasie ich stacjonowania na archipelagu, generał Benjamin Menendez.

Główne kierunki działań wynikające z programu poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży

WARSZAWA (PAP). Z polecenia prezesa Rady Ministrów Biuro Prasowe Rządu przekazuje do publikacji „Główne kierunki działań wynikające z programu poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży”. Oto skrót tego dokumentu:

Przyjmując program poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży Rada Ministrów za najpilniejsze i najważniejsze uznaje w obecnych warunkach omówione poniżej działania. Realizacja tych zadań ma na celu zapewnienie podstawowych warunków bytowych młodzieży, jak i aktywizację młodego pokolenia w życiu społeczno-gospodarczym.

Szerokiego upowszechnienia wśród młodzieży wymagają w szczególności formy małych spółdzielni lub zespołów pracowniczych budowy domów, organizowane przy zakładach pracy.

Realizacja budownictwa mieszkaniowego, w tym podejmowana również przez młodzież, uwarunkowana jest w znacznym stopniu od poprawy zaopatrzenia w materiały budowlane. Zakłada się w związku z tym m. in. zwiększenie i odpowiednie przystosowanie produkcji materiałów budowlanych do specyfiki budownictwa, realizowanego przez obywateli indywidualnie bądź grupowo w różnych formach organizacyjnych.

Poprawa warunków startu życiowego i zawodowego młodego pokolenia uzależniona jest w znacznej mierze od rozwiązań problemu mieszkaniowego.

W związku z tym w polityce mieszkaniowej lat osiemdziesiątych dążyć będzie do stworzenia jak najkorzystniejszych warunków do rozwoju budownictwa realizowanego przy dużym udziale pracy własnej zainteresowanych.

Realizacja budownictwa mieszkaniowego, w tym podejmowana również przez młodzież, uwarunkowana jest w znacznym stopniu od poprawy zaopatrzenia w materiały budowlane. Zakłada się w związku z tym m. in. zwiększenie i odpowiednie przystosowanie produkcji materiałów budowlanych do specyfiki budownictwa, realizowanego przez obywateli indywidualnie bądź grupowo w różnych formach organizacyjnych.

Ostatnie miesiące przyniosły żywsze zainteresowanie problemami młodego pokolenia. O sprawach młodych pisze się i mówi wiele, sprawom młodzieży poświęcone są także obrady rozpoczynającego się dziś plenum KC. W tym miejscu jednak należy przypomnieć, że na początku lat siedemdziesiątych problemy młodzieży także określano jako niezwykle ważne, czego wyrazem było uchwalenie stosownego programu przez ówczesny Komitet Centralny Partii. Program był

wszecchny, bardzo obiecujący, niestety nie udało się go w pełni zrealizować. W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować spójny program, który uwzględniałby wszystkie aspekty życia młodego pokolenia.

Niemniej istotne znaczenie w tym zakresie ma również zapewnienie przez projektantów prostych — a przy tym materiałowo-oszczędnych rozwiązań projektowych.

Wprowadzona reforma systemu zarządzania i gospodarowania powinna skłaniać przedsiębiorstwa do racjonalizacji działań, w tym także w sferze zatrudnienia.

Może to stworzyć trudności w zapewnieniu miejsc pracy niektórym grupom młodzieży zgodnie z uzyskanym wykształceniem. Jednakże wię-

kość absolwentów znajdzie miejsca pracy w wielu dziedzinach u nas sektorach służb publicznych takich jak: usługi pocztowe, komunikacja miejska, ochrona zdrowia i opieka społeczna, oświata i wychowanie oraz instytucje finansowe. Będą również tworzone stanowiska pracy dla absolwentów szkół w wyniku działań i inicjatyw władz wojewódzkich z możliwością zaangażowania środków funduszu aktywizacji zawodowej. Nie wykorzystane w pełni możliwości dodatkowego zatrudnienia tkwią również w rozwoju spółdzielczości pracy, zarówno w sferze działalności usługowej jak i produkcyjnej. Szczególną formą spółdzielczości pracy mogą być spółdzielnie młodzieżowe, w tym studenckie (zatrudniające również absolwentów), stanowiące poważne źródło nowych miejsc pracy.

Szczególną rolę, zwłaszcza dla młodzieży, będzie spełniał zorganizowany instytucjonalnego pośrednictwa przy podejmowaniu pracy dorywczej. Niezbędne jest podjęcie działań na rzecz rozwoju

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

W PRZEDNIU IX Plenum KC PZPR, spotkali się w Warszawie członkowie centralnych instancji partyjnych należących jednocześnie do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W spotkaniu poświęconym wymianie opinii i refleksji na temat przygotowań do IX Plenum i na tym tle doświadczeń z działalności ZSMP wzięli udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KZ PZPR w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzimierz Mokrzyński.

Komitet Gospodarczy Rady Ministrów

Usprawnienia przewozów kolejowych ♦ Realizacja inwestycji centralnych ♦ Projekt społecznych przedsiębiorstw budowlanych

WARSZAWA (PAP). Komitet Gospodarczy Rady Ministrów przyjął program usprawnienia przewozów w II półroczu. Zakłada on jak najszybsze włączenie do eksploatacji dużej części unieruchomionych wagonów. Zadanie to spoczywać będzie nie tylko na zakładach naprawczych taboru kolejowego, ale musi być także realizowane przez wszystkie jednostki gospodarcze, które mają ku temu odpowiednie warunki. Określone zostały niezbędne do tego środki materiałowe.

W kolejnym punkcie Komitet Gospodarczy Rady Ministrów przedyskutował problem związany z planowaniem i realizacją inwestycji centralnych. Zgodnie z założeniami reformy gospodarczej, z obszaru działalności inwestycyjnej przedsiębiorstw wyodrębnione zostały inwestycje o strategicznym znaczeniu dla gospodarki. Obejmują one m. in. przedsięwzięcia w zakresie rozwoju: krajowej bazy surowcowo-paliwowej, podstawowej infrastruktury technicznej i społecznej. Do inwestycji centralnych mogą też być zaliczane inne przedsięwzięcia dotyczące realizacji umów i porozumień międzynarodowych.

Komitet Gospodarczy Rady Ministrów podjął decyzję w sprawie weryfikacji umów o realizacji i finansowaniu inwestycji centralnych.

Decyzja KGRM przewiduje wstrzymanie realizacji tych inwestycji centralnych, które nie będą miały zapewnionych warunków do kontynuacji.

Komitet Gospodarczy Rady Ministrów omówił następnie projekt powołania społecznych przedsiębiorstw budowlanych i spółdzielczości mieszkaniowej. W sytuacji wysoce niezadowalającej realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego utworzenie przedsiębiorstw, funkcjonujących na zasadach spółdzielczych i opierających się na inicjatywach społecznych stworzyłyby warunki do zwiększenia rozmiarów i poprawy jakości wykonawstwa budowlanego i produkcji materiałów budowlanych.

Przewiduje się, że pierwsze społeczne przedsiębiorstwa budowlane rozpoczną działalność jeszcze w tym roku.

Teoretycznie rzecz całą ujmując trzeba byłoby stwierdzić, że jeszcze przed 1981 rokiem dbano o reprezentację młodzieży w różnych władzach. Obowiązywały przecież „klucze”, w myśl których „młodzież” miała zapewnione miejsca i w egzekutywach PZPR, i w związkach zawo-

to. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego pokolenia.

W pierwszym okresie istnienia „Solidarności” do tego związku zawodowego swój akces zgłosiła znaczna ilość członków organizacji młodzieżowych (tych z przymiotnikiem socjalistyczny w nazwie), a także młodych członków par-

tyj. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego pokolenia.

W pierwszym okresie istnienia „Solidarności” do tego związku zawodowego swój akces zgłosiła znaczna ilość członków organizacji młodzieżowych (tych z przymiotnikiem socjalistyczny w nazwie), a także młodych członków par-

tyj. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego pokolenia.

W pierwszym okresie istnienia „Solidarności” do tego związku zawodowego swój akces zgłosiła znaczna ilość członków organizacji młodzieżowych (tych z przymiotnikiem socjalistyczny w nazwie), a także młodych członków par-

tyj. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego pokolenia.

W pierwszym okresie istnienia „Solidarności” do tego związku zawodowego swój akces zgłosiła znaczna ilość członków organizacji młodzieżowych (tych z przymiotnikiem socjalistyczny w nazwie), a także młodych członków par-

tyj. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego pokolenia.

W pierwszym okresie istnienia „Solidarności” do tego związku zawodowego swój akces zgłosiła znaczna ilość członków organizacji młodzieżowych (tych z przymiotnikiem socjalistyczny w nazwie), a także młodych członków par-

tyj. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego pokolenia.

W pierwszym okresie istnienia „Solidarności” do tego związku zawodowego swój akces zgłosiła znaczna ilość członków organizacji młodzieżowych (tych z przymiotnikiem socjalistyczny w nazwie), a także młodych członków par-

tyj. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego pokolenia.

W pierwszym okresie istnienia „Solidarności” do tego związku zawodowego swój akces zgłosiła znaczna ilość członków organizacji młodzieżowych (tych z przymiotnikiem socjalistyczny w nazwie), a także młodych członków par-

tyj. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego pokolenia.

W pierwszym okresie istnienia „Solidarności” do tego związku zawodowego swój akces zgłosiła znaczna ilość członków organizacji młodzieżowych (tych z przymiotnikiem socjalistyczny w nazwie), a także młodych członków par-

tyj. To nie tylko było chyba tak, że duch odnowy, pragnienie zmian decydowały o wypełnianiu deklaracji o wstąpieniu do „Solidarności” — lecz w znacznej mierze dochodziło do głosu nadzieje, że nowy ruch społeczny właśnie ludziom młodym da szansę aktywniejszego życia politycznego, wyraźniejszego artykułowania interesów młodego

Dalekopisem z kraju...

(d) MINISTER kultury i sztuki Józef Tejehma przyjął przebywając w Polsce delegację Narodowego Centrum Sztuki i Kultury im. Georges'a Pompidou w Paryżu z jego przewodniczącym Jeanem-Claude' Groshensem. Celem spotkania było omówienie spraw związanych z przygotowaniem w paryskim centrum wystawę prezentującą polską sztukę XX wieku. Wystawa zostanie otwarta w roku 1983.

NA ZAPROSZENIE Polskiej Rady Ekumenicznej z tygodniową wizytą przebywała w naszym kraju delegacja kwakrów Wielkiej Brytanii. Celem wizyty było poznanie aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej naszego kraju.

W AMFITEATRZE w Koblężcu rozpoczął się 14. bm. XVI Festiwal Piosenki Żołnierskiej.

W DOSKONALE wydawniczej pod względem statystyki edycyjnej serii „W kręgu sztuki” (wspólnie przedsięwzięcie oficyn trzech kra-

jów: Polski — „Arkady”, NRD — „Henschelverlag” i Węgier — „Corvina”), ukazały się dwa kolejne tomy. Są to: album poświęcony twórczości XV-wiecznego włoskiego malarza, Piero della Francesca — węgierskiego autora Vilmosa Tatrai oraz album „Gotyckie malarstwo tablicowe w Polsce” Marii Otto-Michałowskiej.

W TOCZĄCYM SIĘ przed Sądem Wojewódzkim procesie b. kierownika Komitetu ds. Radia i Telewizji ogłoszono przerwę do 1 września. Jej powodem jest choroba oskarżonego Jerzego Hańkowskiego oraz konieczność poddania go badaniom psychiatrycznym.

W PIERWSZYM POŁROCZU BR. organa kontroli finansowej przeprowadził w przedsiębiorstwach prywatnych oraz u osób prowadzących działalność gospodarczą 2.680 kontroli i dochodów. W wyniku kontroli ujawniono 2.080 przestępstw i wykroczeń skarbowych.

...i ze świata

W AMBASADZIE polskiej w Hawanie odbyła się uroczystość odznaczenia Komandora Orderu Zasługi dyrektora Instytutu Historii Ruchu Komunistycznego i Rewolucji Socjalistycznej Kuby, Fabio Grobarta — wybitnego działacza komunistycznego pochodzenia polskiego. Dekoracji dokonał ambasador PRL w Hawanie, Stanisław Jarząbek.

PRZEWODNICZĄCY Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny wezwał w imieniu Stany Zjednoczone do podjęcia bezpośrednich rozmów z OWP w celu rozwiązania kryzysu libańskiego. Jak wiadomo, Waszyngton powstrzymuje się dotychczas od bezpośrednich kontaktów z OWP pod pretekstem braku uznania państwa Izrael przez tę organizację.

WE WTOREK zawiązała się w Hiszpanii nowa partia polityczna, która przyjęła nazwę Demokratycznej Partii Liberalnej. Na jej czele stanął znany prawnik Antonio Garrigues Walker. Partię utworzyło 200 aktywistów z 60 działających w całym kraju klubów liberalnych.

W ZWIĄZKU RADZIECKIM wprowadzono został na orbitę okołozemską kolejny sztuczny satelita Ziemi, „Kosmos — 1387”.

W ŚRODĘ zakończyły się flakierem rozmowy przedstawicieli brytyjskich kolei państwowych „British Rail” i związku zawodowego skupiającego większość maszynistów kolejowych oraz palaczy, którzy od 11 dni strajkują domagając się przywrócenia dotychczasowego systemu zmianowego. Roz-

budowany system kolei brytyjskich znajduje się praktycznie w całkowitym paraliżu, jako że liczba pracujących maszynistów jest niewielka.

GRUPA OBSERWATORÓW międzynarodowych rozpowszechniła w Paryżu dokument stwierdzający, że prokuratury amerykańskie i brytyjskie zażądały 3559 wyroków śmierci od chwili wojennego zamachu stanu w Turcji 12 września 1980 roku. Dokument podkreśla, że wyrok taki grozi też 52 działaczom turkowskiej centrali związkowej DISK, którą junta wojskowa chce w ten sposób pozbawić kadry i straszyć resztę jej członków. Proces związkowców toczy się od grudnia 1981 roku.

DUŻE ZŁOZA ropy naftowej zlokalizowano niedawno w samym centrum stycznego „filmowego miasta” — Hollywood. Dokładnie znajduje się ono w miejscowym parku, pod tamtejszym torem wysycyngowym. Właściciele toru zażądali astronomicznej sumy za prawo postawienia tu wież wieńczących. Firma, która finansowała poszukiwania i jest właścicielem złoża naftowego, za dużo mniejszą sumę wykupiła część parku otaczającego tor wysycyngowy. Stąd dokonano się ukłosa odwrócić, na co poprosiła dzisiejsza technika i ropa będzie wyciągana spod pola wysycyngowego z głębokości ok. 3 tys. metrów.

W SZPITALU „Hermann” w Houston, w stanie Teksas we wtorek 10-letnia dziewczynka powiła przedwcześnie dziecko o wadze 2 kg. Zarówno matka jak i dziecko czują się dobrze.

Wywiad ministra spraw wewnętrznych dla tygodnika „Polityka”

W najnowszym numerze tygodnika „Polityka” publikuje wywiad z ministrem spraw wewnętrznych gen. dyw. CZE-SŁAWEM KISZCZAKIEM.

Oceniając obecną sytuację, minister zwrócił uwagę na poważnie zauważalną poprawę stanu porządku i dyscypliny, na występujące w wielu dziedzinach gospodarki tendencje wzrostu produkcji bądź hamowania jej spadku. Utrzymujące się zagrożenia dla zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa państwa wynikają z nie stabilnej determinacji przeciwników socjalizmu, którzy inspirowani i wspierani materialnie przez zagraniczne ośrodki antykomunistyczne ciągle ponawiają próby destabilizacji naszej sytuacji polityczno-społecznej i ekonomicznej.

Odpowiadając na inne pytanie, minister przypomniał, że w połowie lat siedemdziesiątych ludzie o zdecydowanie antykomunistycznych przekonaniach zaczęli się organizować w nielegalne ugrupowania, nadając im charakter kontrowersyjnej opozycji, wyczuwając w tym okresie sprzyjającą koniunkturę dla podjęcia jeszcze jednej, kolejnej próby uderzenia w socjalizm, sięgnięcia po władzę. Minister dodał, iż jednym z elementów tego stanu rzeczy były niewątpliwie błędy popełnione przez ówczesne kierownictwo i w efekcie narastanie kryzysu zaufania między władzą a społeczeństwem.

Jedno z pytań dotyczyło pojęcia „podziemie”, „konspiracja” i szans eliminowania tych zjawisk z naszego życia społeczno-politycznego. Minister powiedział, że konspiracja jest dzisiaj sprzeczna z najbardziej żywotnymi interesami narodu i jest dla niego zarzewie wojny domowej. Ludzie — kontynuował — którzy podjęli działalność nielegalną, powinni mieć świadomość, że jest ona z góry skazana na niepowodzenie. Minister wyraził przekonanie, że wielu z nich zjedzie z tej drogi.

Obszerna część wypowiedzi dotyczyła celów i zadań kierowanego przez siebie resortu, a także skali przestępczości kryminalnej w obecnym okresie oraz spraw związanych z działalnością Milicji i Służby Bezpieczeństwa.

Powiedział m. in., że w społeczeństwie utrzymuje się jeszcze sporo fałszywych mitów na temat roli i działania MSW i że towarzyszy temu również niewiedza o podstawowych celach i zadaniach, a także prawnej dopuszczalności pewnych metod pracy, z jakich resort ten musi korzystać. Wszystkie te ogólne kwestie nie stanowią żadnej tajemnicy — stwierdził minister. Dodał, że od ludzi pióra, a więc od środków masowego przekazu

George Shultz w Kongresie USA

Nie będzie zmiany w polityce Waszyngtonu wobec Polski

WASZYNGTON (PAP). W środę 14 bm. w Kongresie Stanów Zjednoczonych kontynuowano posiedzenie komisji spraw zagranicznych Senatu, którego członkowie zadawali pytania desygnowanemu na stanowisko sekretarza stanu George Shultzowi. W odniesieniu do większości problemów Shultz prezentował stanowisko umiarkowane, wyrażając jednak z generalną linią polityki obecnej administracji.

W toku przesłuchań podał również kilka pytań dotyczących Polski, choć podobnie, jak i we wtorek temat ten nie był traktowany jako najważniejszy. W odpowiedziach na „polskie” pytania Shultz ponownie wyklazał, że ani na krok nie odstępuje od linii nakreślonej w tej sprawie przez Reagana i jego zespół doradców. Shultz więc ponownie wyraził poparcie dla polityki sankcji wobec Polski i dał do zrozumienia, że polityka ta ma charakter nacisku i ingerencji w wewnętrzne sprawy naszego państwa. Po-

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Europejskie puchary rozlosowane

Zmienne szczęście polskich drużyn

Wczoraj w Zurychu odbyło się losowanie i rundy rozgrywek o europejskie puchary w piłce nożnej.

W Pucharze Europy mistrz Polski Łódzki Widzew zmiernie się z mistrzem Malty Hibernians La Valeta. Drużynę trenera Zmuda czeka więc atrakcyjna wyjeżdźka (pierwszy mecz na wyjeździe) na malowierczą wyspę i dwa mecze, z których nasz mistrz powinien wyjść zwycięsko. Wprawdzie drużyna z Łodzi będzie w trakcie przebudowy — odejdą Boniek i Zmuda, prawdopodobnie Mlynarczyk, ich miejsce zajmą inni — ale tak czy owak, zdecydowanym faworytem będą Polacy.

Nowy klub Zbigniewa Bońka, Juventus Turyn wylosował duńską drużynę Hvidovre Kopenhaga. Inne ciekawsze zestawienia w PE: Dynamo Berlin — Hamburger SV, Celtic — Ajax, Monaco — CSKA Sofia, Grasshoppers Zurich — Dynamo Kijów.

Wielką szansę na awans ma także Lech Poznań, który w Pucharze Zdobywców Pucharów wylosował islandzką drużynę IB Vestmannaeyar. Islandczycy nie są futbolowymi potentatami, ale zespół z Poznania większego doświadczenia pucharowego także nie posiada. Niemniej chyba awansuje... Lech pierwszy mecz rozegra na wyjeździe.

W PZP atrakcyjnie zapowiadają się mecze: Torpedo Moskwa — Bayern, Austria Wiedeń — Panathinaikos, Inter — Slovan Bratysława.

W Pucharze UEFA naprzeciwko wicemistrza Polski, piłkarzy wrocławskiego Śląska staną 10-krotny mistrz ZSRR, 6-krotny zdobywca pucharu kraju — Dynamo Moskwa (pierwszy mecz we Wrocławiu). Zespół ten należy do czołówek

Iran rozpoczął ofensywę przeciwko Irakowi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wojskowych i religijnych do zajęcia bardziej nieustępliwej i sztywnego stanowiska odnośnie zakończenia wojny.

Iracka agencja prasowa INA podała, że we wtorek wieczorem wojska irańskie weszły dziesięć kilometrów w głąb terytorium Iraku. Przewodca duchowy Iranu, imam Chomeini zwrócił się z apelem do narodu irackiego, by powstał przeciwko rządowi w Bagdadzie.

Iracka agencja prasowa podała, że w środę rano wojska irackie „zdolają powstrzymać atak wroga irańskiego”, a także iż w środę rano lotnictwo irackie zaatakowało „irańskie obiekty gospodarcze” w miastach Ilam, Kermanszch, Choramadab (zachodni Iran, 200 km od Bagdadu).

Reuter pisze, że wycofanie wojsk irackich z Iranu zakończyło się 30 czerwca.

Reuter pisze, że wycofanie wojsk irackich z Iranu zakończyło się 30 czerwca.

Pomnik... traktora

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

trwałych maszyn. Więc kiedy z końcem lat sześćdziesiątych ówczesny dyrektor Państwowego Ośrodka Maszynowego w Tarnowie zapropnozował wystawienie „ursusów” pomnika, jedna z wyremontowanych maszyn C-45 wjechała na betonowy cokół, gdzie stoi do dzisiaj.

Opinie po losowaniu

Władysław Zmuda — trener Widzewa Łódź: *Dotychczas Widzew trafił na renomowane firmy, tym razem mieliśmy sporo szczęścia. To dopanie, drużyna jest w trakcie przebudowy, odejdą Boniek i Zmuda, zastąpią ich inni. Pierwszą rundę potraktujemy jako przetarcie przed następną, bo sądzę że damy sobie radę z drużyną Malty.*

Hilary Nowak — wiceprezes Lecha Poznań: *VIB Vestmannaeyar z Islandii... Bardzo duża i trudna nazwa, trudniejsza chyba niż przeciwnik. Mieliśmy sporo szczęścia, chociaż w europejskich pucharach nie ma zdecydowanych outsiderów. Lech zwycięży dopiero po raz drugi w rozgrywkach pucharowych i nie ma większego doświadczenia. Piłkarze przygotowują się jednak bardzo solidnie do nowego sezonu i wierzę, że mogą zdominować sporo. Los nam sprzyjał — musimy to wykorzystać.*

Józef Dubiel — sekretarz sekcji piłki nożnej Stali Mielec: *Cieszymy się bardzo z faktu, że los przydzielił nam ten zespół. Po finałach MS chcielibyśmy podziękować Grzegorzowi Lacie za wsparcia. To dopanie, która przyczyniła się do zdobycia przez zespół polski trzeciego miejsca w świecie. Też nadarza się ku temu doskonała okazja. Lokeren to jeden z najlepszych klubów belgijskich. Nie narzekamy, że pierwszy mecz rozegramy w Mielcu. Da nam to okazję rozpracować styl gry rywali, a w rewanżu nie będziemy stać ucale na awansowej pozycji. Wierzymy, że osiągniemy do drugiej rundy.*

Płk Stanisław Nawrocki — z-ca kierownika klubu Śląsk Wrocław: *Los przydzielił nam bardzo słynnego przeciwnika. Niekorzystną okolicznością jest dla nas fakt, że pierwszy mecz rozegramy we Wrocławiu. No cóż, będziemy się starać, aby uzyskać w obu spotkaniach jak najkorzystniejsze wyniki. Naszym marzeniem jest w tej sytuacji awans do drugiej rundy.*

W kilku wierszach **Złoto i srebro dla polskich pilotów**

W zakończonych w Oestersund (Szwecja) samolotowych mistrzostwach Europy w lotaniu precyzyjnym doskonale spisali się reprezentanci Polski. Krzysztof Lenarłowicz wywalczył tytuł mistrza Europy w klasyfikacji indywidualnej, a polski zespół — Lenarłowicz i Jan Baran — wywalczyli srebrny medal, przegrywając jedynie z drużyną Szwecji. Ponadto 6. miejsce zajął Jan Baran, a 13 — Witold Świadek.

Przez Gdów do Los Angeles

Pod takim hasłem w dniach 20-21 lipca w Gdowie (woj. krakowski) odbędzie się XV międzynarodowa olimpiada sportowa dla kolonji z terenu Polski południowej pod patronatem Zarządu Krakowskiego TPRP. Dla uczestników olimpiady przewidziano następującą konkurencję: siatkówka, koszykówka, piłka nożna, pływanie, bieg na 60 m, bieg przełajowy na 400 i 800 m, sztafeta waha-dziowa (6x60 m), dwa ognie, ringo, kometka, wyścig kolarski, przeciąganie liny, szachy, warcaby, tenis stołowy i bieg ku słońcu. W zawodach mogą brać udział uczestnicy kolonii urodzeni w 1967 r. i młodszy. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem Kolonia TPD Zbiorcza Szkoła Gminna Gdów, tel. 9. Dotychczas zgłosiło się 22 kolonij; organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych.

Pływacy Jordana w blasku złota

Podobnie jak we wtorek, również wczoraj świetnie spisali się pływacy krakowskiego Jordana, którzy w drugim dniu letnich mistrzostw Polski zdobyli 3 złote medale. Wywalczyli je: Wojciech Wyżga na 200 m st. mot. i 400 m st. dow. oraz sztafeta Jordana 4x100 m st. zmiennej. Ponadto na 200 m st. grzb. triumfowała Małgorzata Rataj (Unia Tarnów).

Maly Lotek

I los.: 12, 13, 20, 26, 35
II los.: 1, 3, 20, 22, 35

Główne kierunki działań wynikające z programu poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży

Wzrost poziomu osadnictwa jako szansy typu produkcyjno-osiedleńczego i produkcyjno-rodzinnego — w formie indywidualnej i grupowej — głównie dla młodzieży wiejskiej, a także dla absolwentów wyższych szkół rolniczych, w tym również pochodzących z dużych miast oraz dla absolwentów średnich szkół rolniczych.

Niezbędna jest również pomoc ze strony państwa dla młodych ludzi, którzy przejmują gospodarstwa rolne po rodzicach. Pomoc ta powinna się wyrażać w przyznaniu właścicielom tych gospodarstw preferencji do uzyskania kredytów inwestycyjnych oraz pierwszeństwa przy zakupie maszyn i innych środków produkcji oraz materiałów budowlanych.

Gospodarstwom rolnym powstałym w wyniku osadnictwa jak i przyjętym przez młodych od rodziców, służby rolne powinny udzielać daleko idącej pomocy w zakresie doradztwa fachowego.

Należy tworzyć autentyczne szanse awansu młodym ludziom

Awans zawodowy pomyślny, polegający na osiągnięciu coraz wyższych stanowisk w hierarchii służbowej, powinien zależeć od efektów pracy, odpowiednich kwalifikacji zawodowych, predyspozycji do kierowania zespołami ludzkimi oraz właściwej postawy etycznej i moralnej.

Niezbędne jest również tworzenie pozomych „ścieżek awansu” zwiększających motywację do lepszej pracy na każdym stanowisku i osiągnięciu mistrzostwa w zawodzie, niezależnie od miejsca tego stanowiska w pionowej hierarchii. W tym celu zostanie opracowany system stopni i tytułów kwalifikacyjnych, zawodowych i specjalistycznych — wyznaczający etapy awansu pozomego.

Zapewnienie warunków dla współgospodarzenia przez młodych ludzi zakładami pracy

wymaga między innymi aktywnego uczestnictwa młodych w działaniu samorządów pracowniczych i spółdzielczych. W celu włączenia młodzieży do tych organów należy wykorzystać mechanizmy zawarte w ustawie o samorząd-

ziemskiej form zatrudnienia. — Ministerstwo Oświaty i Wychowania, przewodniczący Komisji Planowania, Minister Finansów i wojewodowie odpowiedzialni są za tworzenie jednakowych warunków nauki dla całej młodzieży uczącej się w całe wyrownania poziomu nauki na wsi i w mieście oraz stopniowego u- — w terminie do 1 października br. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Ministerstwo Finansów opracują nowy system pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej terminy wykonania zadań ustalone zostały w harmonogramie realizacji programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. W tym temacie zadania wiążą się ponadto z: — pełniejszym wykorzystaniem formy zakładowego budownictwa mieszkaniowego realizowanego systemem gospodarczym; — zapewnieniem warunków do rozwijania małych przedsiębiorstw spółdzielni mieszkaniowych realizujących w szczególności budownictwo jednorodzinne w zabudowie zwartej; — stworzeniem warunków do rozwoju wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, w szczególności dla młodego pokolenia poprzez m. in. opracowanie konkretnych propozycji zmierzających do uproszczenia trybu załatwiania spraw formalno-prawnych i zapewnienia dogodnych warunków kredytowych i ubezpieczeniowych.

O kulturze na wsi pisuje się od przynajmniej dziesięciu lat na te same nuty co o „zielonym świetle” dla rolnictwa. To znaczy, dużo, dużo hałasu i ... nic. Albo bardzo niewiele. Kultura wszakże miała parę lepszych dni, które pozostawiały trwałe od polityki rolnej, ślad w opłotkach. Była to choćby powszechność bibliotek i ich punktów wiejskich, był bogaty ruch świetlicowy, a następnie klubowy, który uznawano omyłkowo za ewenement w całym obozie socjalistycznym. Był bogaty rezonans amatorskiego ruchu artystycznego, ktoromu — lepiej czy gorzej — patronowała „Cepelia”, „Ruch”, spółdzielczość rolnicza i inni. (Niezależnie od eksperymentów np. Nowosądeckiego, Włoszczowskiego czy Lubuskiego). Był też czas społecznego budownictwa domów ludowych, remiz i innych obiektów, w służbę kultury wrpżonych. Mniejszym nieszczęściem niż w rolnictwie była ranogosc programu uchwalonych skierowań na różnych szczeblach działania oraz reorganizacji placówek i instytucji służebnych u-powszechnienia. W tych wszystkich, dobrych i złych, meandrach „poruszali się” skutecznie organizacje młodzieżowe, a głównie te, które jak np. ZMW, sprawe uczestnictwa w kulturze traktowały nie tylko formalnie ale z serdecznym zaangażowaniem działaczy. Dawali to znaczące ślady obecności poprzez rozliczne organizacje „młotników”, stowarzyszenia, a nade wszystko poprzez hobbiony, rozległy, stale wyzwalany i wspierany (groszem i fachowcami od muzyki, choreografii itp.), liczący tysiące uczestników — amatorski ruch artystyczny.

Wszystko się tu powoli wytopiło. Wraz z erą GOK-ów i szablonowym, czyli nijakim, działaniem na wsi organizacji młodzieżowych nowych czasów. Zdaowało się zresztą nawet i ludziom zaangażowanym, że przyszły czas takiej atomizacji kultury, że wystarczy już siedzieć za pulpitem komputera i sterować. Państwo opłaci funkcjonalniejszy od kultury, państwo zweryfikuje wartości: co jest kulturą masową, a co kulturą dla mas, instytucjonalność GOK będzie sama, swoją (często niestety tylko urzędniczą) obecnością promieniować w opłotki czynną, co zresztą

spodarowania wolnego czasu aż po ochronę zabytków i sztuki ludowej i po handel usługami i artykułami użytku kulturalnego...

Waluchując się w referat i dyskusję w sprawach kultury na wsi, na odbyłym ostatnio plenium krakowskiej organizacji ZMW (w Grobli gm. Drwinia) niestety do konstatacji: młodzi się buntują... Wiedzą o tym, że awans społeczny i ekonomiczny każdego pokolenia naszych czasów przebiegał równoległe do awansu kulturalnego. A dziś mówią: regres. Moralny, etyczny a w sumie: kulturalny. Starsi nieco, ci jeszcze z ZMW sprzed unifikacji, mówią nastolatkom: dziś, tak jak i trzydzieści i

Sądzą, że organizacje młodzieżowe posiadają nadal swoich naturalnych sojuszników. Posiada ich więc na wsi i ZMW. Pora trafić do inteligencji pochodzenia wiejskiego, do ludzi wyprowadzających ze wsi swoje rodziny. Coś tam są winni środowisku swojego dzieciństwa i młodości... Formuła na ich gromadzenie i wspieranie inicjatyw może być z powodzeniem, powołane już do działania Stowarzyszenie „Scena Ludowa”. To takie właśnie „przedsiębiorstwa” są inicjowane w dyskusjach regionalnych w Polsce, jako modelowe, dla kompleksowo traktowania spraw kultury na wsi. Działacze pozostający w kręgu resortu kultury twierdzą nawet, że warto byłoby popisać się z koncepcjami tworu kulturalnego dla wsi — jeśli o zdrowie Fundusz Rozwoju Kultury da znać o sobie już od nowego roku. Rozproszenie bowiem inicjatyw modelowych przedsiębiorstwa koordynującego kulturę w gminie może „nie wyjść na zdrowie” niezdecydowanym. Może być i tak, że kto pierwszy ten lepszy. A siłę przebiecia lepszą od niezdecydowanych patronów działania na wsi mogą mieć inni. Do Funduszu bowiem startują już dziś — i ponoc czynią to ostro — zorganizowane środowiska twórcze, producenci artykułów użytku kulturalnego oraz instytucje artystyczne. I czynią szersze jeśli mają się znaleźć twórczo właśnie w reformowanej kulturze.

Kwestie te zresztą były już w sposób otwarty dyskutowane w Jarocinie na obradach szefów domów kultury i bibliotek. Na „wokandzie” były również koncepcje organizacyjne i programowe przedsiębiorstwa kulturalnego w gminie. Ustalenia ponoc dość rachiyczne. Jak na razie, zbyt duża rozbieżność poglądów, stanowisk i opinii. Zaś Barbara Pstrokońska napisała na kanwie owej dyskusji z Jarocina („Zielony Sztandar” nr 42/82), że ... „jeśli działacze i pracownicy kultury z gminy nie zdają na czas, spóźnią się do funduszuowego stołu i zbiorą z niego resztki. A wtedy będą płakać przed koleje lata tylko już swobodnie — bez groszetu (chodzi o stare przepisy przyp. T.L.) ale i bez pieniędzy...”. No właśnie!

Wobec otwartych dyskusji w Jarocinie na obradach szefów domów kultury i bibliotek. Na „wokandzie” były również koncepcje organizacyjne i programowe przedsiębiorstwa kulturalnego w gminie. Ustalenia ponoc dość rachiyczne. Jak na razie, zbyt duża rozbieżność poglądów, stanowisk i opinii. Zaś Barbara Pstrokońska napisała na kanwie owej dyskusji z Jarocina („Zielony Sztandar” nr 42/82), że ... „jeśli działacze i pracownicy kultury z gminy nie zdają na czas, spóźnią się do funduszuowego stołu i zbiorą z niego resztki. A wtedy będą płakać przed koleje lata tylko już swobodnie — bez groszetu (chodzi o stare przepisy przyp. T.L.) ale i bez pieniędzy...”. No właśnie!

Kultura na wsi

Co? Jak? Dla kogo?

my kultury, żeby istnieć muszą na siebie zabrać... I stało się. Nie ma wątpliwości: reforma obejmuje wszystkie dziedziny kultury, nie może być więc inaczej również z upowszechnianiem nowych dóbr i na wsi. W tym roku jeszcze wszystko jakby po dawnemu, ale już w roku przyszłym, nawet z punktu widzenia formalnego, inne reguły gry niż dotychczasowy budżet. Mówi się dziś, i pewnie słusznie, że rygory budżetowe obciążone były mozaiką przepisów, limitów i zakazów co po prostu preferowało przeciwności, wręcz urzędowanie np. w GOK. Pensaja bowiem była pensja wg. zaszerogowania, a już lepsze czy gorsze organizowanie życia kulturalnego w gminie czy miasteczku, zależało od predyspozycji lub stopnia osobistego zaangażowania człowieka przypisanego właśnie do kultury. Teraz zaś ma się to zmienić. Przepisy stare obala reforma. Ale co z modelem? Mówi się więc o wielkiej potrzebie instytucjonalności wręcz koordynowania wsijskiego co zwykło się podkładać pod miano czynnego uczestnictwa w kulturze. Od zago-

dziesięć lat temu, awans trzeba nadal rozumieć poprzez samorealizację młodych ludzi w czynnym uczestnictwie w kulturze. Tak jak i ongiś, znać trzeba miejsce kultury ludowej w kulturze narodowej i upowszechniać — nie w sloganowej ideowości — najlepsze wartości kultury polskiej we własnych szeregach, w działaniu na rzecz najbliższego środowiska.

Ale to brzmi trochę jak nabobne kazanie. W ciągu bowiem kilku zaledwie ostatnich lat, organizacja młodzieżowa przestała być obecna w klubach kultury, w kontynuacji tradycji kultury regionalnej (niech nas nie mylą wysepki typu: Bibice, Łysa Góra czy Zubrzyca Wielka) w rozwijaniu na skalę powszechną amatorskiego ruchu artystycznego, w sejmikowaniu młodych twórców i tyłu innych konkursach i obozach. Niech nas też nie myli statystyka placówek kulturalnych, bowiem z niej wysublimować można tylko średnią warunków i możliwości, ale nie puls życia kulturalnego, który by realizował owo, tak akcentowane, samowychowanie. Nie ma również

TADEUSZ LEŚNIAK

Opalita Czytelników

PRZEPISY A ŻYCIE

Jest obowiązujący dotąd przepis, który wymaga chyba korekty. Dotyczy on prawa do urlopu wychowawczego i zasiłku przysługującego kobietom, pracującym w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych. Jeśli kobieta jest pracownikiem tzw. najemnym przysługuje jej prawo do takiego zasiłku, ale sdy jest równocześnie członkiem tej spółdzielni, nie otrzymuje zasiłku wychowawczego, a więc nie ma również możliwości korzystania z urlopu wychowawczego przysługującego wszystkim innym kobietom pracującym w tym samym zakładzie pracy. Najczęściej więc pracownica, a jednocześnie członkini spółdzielni, rezygnuje po zejściu w ciążę z członkostwa, tym samym rozwiązując problem urlopu i zasiłku. Jest to typowy przykład niezyciowego przepisu, który i tak jest omijany. Lepiej i logiczniej jest chyba uregulować te sprawy z Centralnym Związkiem Spółdzielni Produkcyjnych.

PONAD 100 LAT

Czy osoba, która nigdy nie pracowała, a ukończyła 100 lat ma prawo do renty lub emerytury i do jakiej?

Ustawowo nie ma prawa do takich świadczeń, ale prezes ZUS przyznaje w takim wypadku rentę wyjątkową, wynoszącą 3 tys. zł plus dodatek za bezradność w wysokości 1 tys. zł czyli 4 tysiące miesięcznie. W tym celu wystarczy przesłać do ZUS wyciąg aktu urodzenia osoby, która ukończyła 100 lat wraz z wnioskiem o przyznanie tego wyjątkowego świadczenia.

STUDIA I RENTA

Czy jeśli student ukończył 24 lata i ma przed sobą jeszcze dwa lata studiów może pobierać nadal rentę rodzinną jaka przysługuje mu po ojcu?

W zasadzie renta rodzinna przysługuje do 24 roku życia; jeśli korzystający z niej jest studentem lub uczy się w szkole innego typu i nie pracuje. W przypadku jeżeli pobierający rentę rodzinną jest na ostatnim, względnie na przedostatnim roku studiów, mimo że ukończył 24 lata, ZUS może mu wypłacić rentę do chwili ukończenia studiów.

PACZKI Z ZAGRANICY

Jak wysokie cło trzeba zapłacić za paczkę żywnościową, jeśli rodzina zadeklarowała się przysłać takie paczki co kilka miesięcy?

Paczki nadsyłane z zagranicy, a zawierające żywność i środki czystości, są wolne od cła. Gdyby w takiej paczce przesłano jednak inne wyroby np. alkohol, będzie ona podlegała celeniu.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Kto decyduje o tym, czy nagroda jubileuszowa ma być wypłacana za przepracowanie 30 lub 35 lat?

Podrożały ubezpieczenia „Warty”

(Inf. wł.). Od minionego poniedziałku podrożały ubezpieczenia samochodów przy wyjazdach za granicę, zawierane za pośrednictwem Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta”. Wprawdzie w przypadku wyjazdu do europejskich krajów socjalistycznych płaci się obecnie więcej o 35 proc. za samochody produkcji polskiej i krajów RWPG, zaś o 60 proc. więcej za samochody produkcji krajów kapitalistycznych. Przykładowo 15-dniowe ubezpieczenie w „Warcie” na wyjazd

np. do Bułgarii w przypadku obecnie 970 zł w przypadku „fiata 126p” zaś 1120 zł w przypadku „fiata 125p”. Przy ubezpieczeniu na 30 dni, koszty wzrastają odpowiednio do 1300 zł i 1500 zł. Podrożały również ubezpieczenia przy wyjazdach samochodem do krajów kapitalistycznych. W tym przypadku zwykła wynosi 60 proc. w odniesieniu do samochodów wytwarzanych w Polsce i krajach RWPG oraz 80 proc. — w odniesieniu do samochodów produkcji krajów kapitalistycznych. Przy wyjeździe „maluchem” na Zachód płaci się obecnie 2560 zł za 30 dni, zaś

w przypadku „fiata 125p” — 3040 zł za 30 dni. Jak nas poinformował dyrektor oddziału TUIR „Warta” w Krakowie — Kazimierz Wojtal podwyżka kosztów ubezpieczenia związana jest z przeprowadzoną na początku br. zmianą kursów walut zarówno krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Nie jest ona jednak tak duża, jakby się można było spodziewać. Oficjalna cena dolara USA wzrosła bowiem w styczniu br. o 140 proc., zaś najwyższa podwyżka ubezpieczeń sięga 80 proc. (wam)

Redaguje: JÓZEFA PIOTROWSKA-STRIGL

Choć termin był napięty, bo najdalej w połowie czerwca br., na pierwsze mecze „Mundialu-82”, lokal trzeba było o-tworzyć, to przecież właściciel kawiarni o nazwie „Bar 3” — zdążył. A szefem tej przutulnej kawiarenki serwowującej doskonałą kawę, przywołaną do Ljubljany z nieodległej Austrii, jest nie byle kto, tylko Vito Dmitrijević.

Nazwisko to bez wątpienia wiele mówi piłkarskim kibicom i poniekał wyjaśnia nazwę kawiarni. „Bar 3” — bo obok siebie grali w drużynie nowojorskiego Kosmosa Pele, Beckenbauer i właśnie Dmitrijević. W lokalu na poczesnym miejscu znajduje się zresztą plakat przedstawiający owa trójkę dającą kawiarni nazwę.

Dmitrijević rozpoczął swą karierę w Radnickim Nisz, potem kontynuował ją w Crvenie Zvezdzie Belgrad, by w końcu trafić do Olimpij Ljubljana. W Ljubljanie właśnie założył rodzinę, choć karierę piłkarską nie zakończył — w latach 1977—1981 grał w Kosmosie Nowy Jork, a po powrocie do Jugosławii otworzył kawiarnię. Jest to lokal, w którym spotykają się miłośnicy piłkarstwa z całej Ljubljany. Można tu podyskutować o meczach, drużynach i zawodnikach. Żywy udział w owych

W Ljubljanie Piłkarska kawiarnia

(Korespondencja własna z Jugosławii)



dyskusjach bierze sam gospodarz. O ile tylko ma chwilę czasu. Bo Vito Dmitrijević nie tylko jest właścicielem „Baru 3”, lecz także spełnia obowiązki barmana. I jakoś nie przyrost mu to ujmę, ani nie umniejsza sławy zdobytej na boisku.

W okresie mego pobytu w Jugosławii goście „Baru 3” byli szczególnie rozgadani. Narzekano na drużynę „emerytów” — jak nazywano team Milana Miljanica — która nie potrafiła odnieść sukcesów na boiskach Hiszpanii. Zapewniano mnie przy tym, że bywały kawiarni Dmitrijevića kibicować będą naszej drużynie w pozostałych meczach „Mundialu-82”. I to także spoza sportowych względów — po prostu melodie hymnów Polski i Jugosławii są ładne. A zawieszono to miłej słuchać własnego hymnu narodowego, choćby był on grany innej reprezentacji — mówiono w „Barze 3”.

Na zdjęciu: Vito Dmitrijević obsługuje gości z barem swej kawiarenki „Bar 3”.

WOJCIECH MACHNICKI
FOT. MARJAN CIGLIC

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dowych, i radach narodowych, i choćby w Sejmie. Stworzono więc strukturę uczestnictwa młodego pokolenia w życiu politycznym i społecznym kraju — niestety strukturę tę były często formalne, a więc i nieodnośne. To nie przypadek wcale, że właśnie przeciwko tym strukturom, tym wszystkim „kluczom”, zaraz po sierpniu młodzież zdecydowanie zaprotestowała, a w tym proteście znaczący udział mieli także członkowie Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej — organizacji z „urzędem” uwzględnianej przy doborze różnych kolegialnych władz. W burzliwych, posierpniowych dniach, w czasie licznych dyskusji i obrad młodzieżowych organizacja stwierdziła, że nie chodzi o „zasiananie” lecz faktyczne możliwości oddziaływania na to wszystko, co w kraju się dzieje. Przed 1980 rokiem takich możliwości jeżeli nie było w ogóle — to było ich nazbyt mało.

Trudno się dziwić, że nowy ruch społeczny wyrósł z niezadowolenia z praktycznej realizacji idei socjalizmu, jako nieogarnionego jeszcze żądaniem przesiadki, już na samym starcie zyskał sobie olbrzymie zaufanie. Kredyt ten był charakterystyczny zwłaszcza dla ludzi młodych z natury rządy bardziej skłonnych do negacji zastanej rzeczywistości. Potem, gdy przyszedł stan wojenny, gdy związki zawodowe zostały zawieszono, z każdym mijającym tygodniem w wielu młodzieżowych kręgach zaczął powstawać kolejny mit. Zaczęto głośno mówić o tym, co „Solidarność” mogła

Weryfikacja postaw i poglądów

Jak dotychczas czas faktycznego działania „Solidarności” leży sobie kilkanaście miesięcy, skutki jednak burzy z lat 1980/81 w świadomości młodego pokolenia mierzyć należy w latach. Nagle i raczej niespodziewanie zawiła się dotychczas obowiązujący schemat wychowawczy, dotychczas obowiązujące prawdy, prawdziwi byle przestawiali, światło dzienne ujrzały sprawy, o których albo nie wiedzieli, albo o których oficjalnie mówić nie było wolno. I jakże w tej sytuacji dziwić się ludziom młodym, że straciła orientację, że się pogubili, skoro w samej partii doznali do głosu często sprzecznego z sobą tendencje, gdy dotychczasowe poglądy wielu członków PZPR zastępowane zostawały poglądami zupełnie odmiennymi.

Ten myślowy ferment trwa w dalszym ciągu. I czy się to komus podobą czy też nie, szczególnie w przypadku ludzi młodych trwać jeszcze będzie długo. Odzyskiwanie

zaufania władzy wymagać będzie nie tylko czasu, ale także delikatnych i przemyślanych kroków. Bez oglądania się na doradcę, krótkotrwałe skutki, ale z myślą o tych wybiegających w przyszłość. To przecież właśnie ludzie młodzi w znacznej mierze decydujący już o współczesnym obliczu kraju, to także właśnie oni będą kształtować jego przyszłość. Jeżeli jeszcze dzisiaj znaczny odsetek młodego pokolenia nie jest sprzyjającym dokonującym się w Polsce procesów, to należy zrobić wszystko, aby jutro właśnie ci młodzi nie byli naszymi przeciwnikami.

Po wprowadzeniu stanu wojennego tu i ówdzie można było słyszeć opinie, że wręczcie zrobiliśmy porządek, że zamknęliśmy pewien etap sprawy, o których albo nie wiedzieli, albo o których oficjalnie mówić nie było wolno. I jakże w tej sytuacji dziwić się ludziom młodym, że straciła orientację, że się pogubili, skoro w samej partii doznali do głosu często sprzecznego z sobą tendencje, gdy dotychczasowe poglądy wielu członków PZPR zastępowane zostawały poglądami zupełnie odmiennymi.

Ten myślowy ferment trwa w dalszym ciągu. I czy się to komus podobą czy też nie, szczególnie w przypadku ludzi młodych trwać jeszcze będzie długo. Odzyskiwanie

razu wszyscy władzy nie pokochają.

Władza nie może być po-blażliwa, to fakt, władza jednak musi być wyrozumiała, mówiąc o wyrozumiałości myśle w tym miejscu o stosunku do ludzi młodych, zwłaszcza tych, którzy wychodzą na ulicę by demonstrować czy też kolportują nielegalne ulotki. Z licznych śledztw toczonych w tego typu sprawach jasno wynika, że młodzież często jest wykonawcą przez kogo innego zaplanowanych politycznych działań, że wykorzystuje się jej spontaniczność, a nawet naiwną chęć przygody. Wykonawcy bywa-ją za zatrzymanymi przez organy ścigania — inspirowany z reguły unikający przykrej dla siebie konfrontacji z władzą. Czy wszyscy młodzi demonstrowali i roznosiciele ulotki są zdeterminowanymi wrogami socjalizmu, czy ich zdecydowana wrogość do tej formy sytuacji przez władzę była nakazem chwili, to obecnie jest nią w dwojnasób. Dzisiaj przeprowadzenie granicy między zdecydowanymi przeciwnikami socjalizmu a przeciwnikami pozornymi staje się nieodwzajemnione, jeżeli pojęcie porozumienia narodowego i właściwego stosunku do młodego pokolenia ma nabierać realnych kształtów. Nie możemy liczyć przy okazji na to, że całe młode pokolenie zostanie uformalizowane, że wszyscy będą bili brawo. Gdy młodzi

o politycznych mechanizmach, o procesach społecznych jest nader nikły. W roku 1968 byłem studentem. W marcu na ulicach Krakowa doszło do znanych wypadków. Zaraz po marcu nie takie znowu rzadkie były głosy domagające się zdecydowanej rozprawy z „wichrycielami”. Na szczęście do takiej zdecydowanej rozprawy nie doszło. Dzisiaj spotykam wielu moich dawnych kolegów-studentów zajmujących znaczące stanowiska w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym. Od komitetów partyjnych poczynając, a na gabinetach dyrektorów zakładów pracy kończąc. Sądzą, że ich poglądy i ich postawy byłyby obecnie inne, gdyby przed kilkunastoma laty nie dano im szansy na spokojną weryfikację młodzieńczych wyobrażeń o kraju i świecie. Marzec 1968 roku przypominać nie bez przyczyny. Jeżeli wówczas trzeźwa ocena sytuacji przez władzę była nakazem chwili, to obecnie jest nią w dwojnasób. Dzisiaj przeprowadzenie granicy między zdecydowanymi przeciwnikami socjalizmu a przeciwnikami pozornymi staje się nieodwzajemnione, jeżeli pojęcie porozumienia narodowego i właściwego stosunku do młodego pokolenia ma nabierać realnych kształtów. Nie możemy liczyć przy okazji na to, że całe młode pokolenie zostanie uformalizowane, że wszyscy będą bili brawo. Gdy młodzi

się do niezadowolenia młodego pokolenia, do wszecogarniającej frustracji. Przy okazji jednak młodzi ludzie nie pamiętają, że mimo tych wszystkich błędów i wypaczeń lat siedemdziesiątych coś jednak dla młodych w Polsce zrobiono. Olbrzymim wysiłkiem zapewniono miejsca pracy dla demograficznego przyrostu, a możliwość nauki. Niestety, przy okazji karmiono młodych hasłami, które nie znalazły, bo i znaleźć nie mogły, praktycznej realizacji.

Czas w końcu uświadomił sobie, a muszą to zrobić przede wszystkim młodzi, że Szwecja, Szwajcaria, a nawet Austria to my długo nie będziemy. Nasza konsumpcja będzie się kształtowała na poziomie odpowiednim do poziomu rozwoju ekonomicznego, do rozmiaru kryzysu. Plany życiowe każdego człowieka muszą zostać podporządkowane realizmowi. Okres uduy i bezpodstawnych nadziei mamy już poza sobą.

Komu preferencje?

Młodzież gromkim głosem dopomina się o preferencje umożliwiającej taki start do dorosłego życia. Przy okazji tych głosów słychać i opinie przeciwstawne, wypływające ze strony starszego pokolenia. To ostatnie utrzymuje, że młodzież za wiele wymaga, że z kategorii biologicznej próbuje uzyć głowny argument przetargowy nie mając zbytniej ochoty na osobisty wysiłek. Trudno zasadniczo trudności ekonomiczne, świadomości, iż wiele swoich nadziei na dostanie życia, ludzie młodzi będą musieli odłożyć na lepsze czasy, w swoich żądaniach ma wiele znacznej mierze przyczynia

Pytanie przed jakim dzisiaj stajemy musi zmieścić: komu i jakie preferencje? Odpowiedź jaka coraz częściej zyskuje sobie prawo obywatelstwa sprowadza się do stwierdzenia, że należy stwarzać szansę dla ludzi młodych. Szanse większej zarobkowej, ale za wydatniejszą i lepszą pracę, szansę awansu, ale zrzeczywiście na niego zasługujących. Preferencje dla wszystkich nie są bowiem żadnymi preferencjami i przynieść by mogły większe szkody niż pożytki. „Urawniłowka” nie wyzwala bowiem inwencji, rywalizacji, nie skłania do samodzielnego i odpowiedzialnego kształtowania osobistych losów. Jak wynika to z opublikowanych przed obecnym plenium KC materiałów program działania w sprawach młodego pokolenia po raz pierwszy od wielu lat nie ma ambicji bezpodstawnego optymizmu i o-bietnic szybkiego załatwienia wszystkich spraw młodzieży. Ma to być program realny, bo wynikający z aktualnych naszych możliwości.

Sam jednak realizm programu nie wystarczy. Liczyć się będzie jego konsekwentna realizacja, konsekwentne rozliczanie wszystkich odpowiedzialnych za wdrożenie przyjętych rozwiązań. Trudno u-krywać, że przed plenium u-dzie miało właśnie co do konsekwencji realizacji programu i rozliczania odpowiedzialnych zgłaszać najwięcej obaw. Trudno także nie stwierdzić, że tym razem nie możemy pozwolić sobie na porażkę. Gdyby do niej doszło, szansa na zjednanie sobie młodzieży stana się znowu iluzoryczna.

JANUSZ HANDEK

Na przykładzie Nowosądeckiego

Nareszcie jasne światło dla drobnej wytwórczości i usług?

Przekonujemy się nareszcie, że zaniechanie drobnego przemysłu nie najlepiej rzutowało na gospodarkę narodową. Przystawiamy więc zwrócić. Gasimy zielone „światła”, by zapłonęło jasne. Upewniamy się, że niewielkie firmy przemysłowe mają szansę i możliwość bardzo szybkiej reakcji na zmieniające się potrzeby rynku. Nie wymaga to kosztownych nakładów inwestycyjnych, a w konsekwencji nie uzasadnionych strat gospodarczych. Stwierdzamy także, że drobna wytwórczość odgrywa niezwykle ważną rolę w gospodarce aktywizacji małych miast i gmin. Organizuje bowiem stosunkowo tanie miejsca pracy w zakładach zwartych i w systemie tzw. nakładczym. W takim rozumowaniu utwierdzają nas przykłady krajów wysoko rozwiniętych (np. Japonii, Szwecji, Austrii).

W Nowosądeckim sytuacji pod tym względem przedstawia się nieco lepiej niż gdzie indziej w Polsce. Udział drobnych zakładów nieuspokojonych i uspołecznionych w ogólnej liczbie jednostek przemysłowych wynosi 98,1 proc. natomiast udział zatrudnienia — 22,2 proc. Wynika to przede wszystkim z funkcji i walorów turystycznych województwa, wpływających na ograniczenie lokalizacji dużych zakładów produkcyjnych.

W woj. nowosądeckim działalność prowadzi 97 jednostek zaliczanych do drobnej wytwórczości, łącznie z rzemieślniczymi zreszonymi w 14 wojewódzkich, krajowych bądź regionalnych związkach spółdzielni pracy. Spośród nich 73 uzupełniają sferę wytwarzania, świadcząc usługi dla ludności. Zakres usług jest duży, nieścisłe, skutecznie ograniczany przez niedostatki surowcowo-materiałowe. Dla przykładu: w branży szewskiej przez

większy okres występowały braki kleju (butaprenu i „Tiwolitu”) co uniemożliwiało naprawy obuwia o spodach z mas plastycznych. Budowlani zaś odczuli niedobór podstawowych materiałów — nie realizowano w ogóle przydziałów na wykładziny podłogowe, ustawicznie brakowało szkła (o grubości 3 mm). Dostawy grzejników pokryły tylko 20 proc. potrzeb zakładów, a w II półroczu 1981 sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała. Spadło także zainteresowanie usługami fryzjerskimi i kosmetycznymi (brak lakierów, szamponów, kremów, farb itp.). Mimo tych i innych utrudnień wartościowo plan sprzedaży na ub. rok został znacznie przekroczony, zwłaszcza w II półroczu. Bezpośredni wpływ na to miały podwyżki cen za usługi. I tak na przykład: koszty za usługi fryzjerskie wzrosły (zależnie od kategorii zakładu) od 20 do 200 proc., krawieckie — od 60 do 80 proc., szewskie — od 30 do 50 proc., pralnicze — od 24 do 70 proc. Mówiąc po prostu: uuprawienia stworzone przez Uchwałę nr 112 Rady Ministrów zostały przez te jednostki potraktowane jako najprostsza droga uregulowania swojej działalności, czyli — do celu, ale po linii najmniejszego oporu. Jednostki w poszukiwaniu zysku ograniczały nie raz wielkość produkcji rynkowej na rzecz kooperacji, np. spółdzielni „Mehlemt” wykonującej ponad 44,5 tys. sztuk podgłówków do „fiata 125 p” ograniczając w stosunku do roku poprzedniego produkcję poszukiwanych na rynku towarów o ponad tysiąc sztuk, krzesła — o blisko 11 tys., stołów — o 2700. Natomiast pozytywnym zjawiskiem była inicjatywa spółdzielni przy „Dunajcu”, by podnieść produkcję urządzeń i narzędzi dla rolnictwa. W efekcie spółdzielnia ta

wykonała dodatkowo (poza planem) 840 piugów konnych, plan produkcji pojemników do zbioru owoców, przekroczono o ponad 700 sztuk, a pielniaków o 550 sztuk. Niektóre spółdzielnie wprowadziły do produkcji wiele nowych wzorów z myślą o jak najlepszym wykorzystaniu odpadów, surowców wtórnych itp. (np. sądecki „Kalbut” czy spółdz. inwalidów).

Jedną z form uzupełniania produkcji rynkowej jest działalność firm polonijno-zagranicznych. W r. 1981 rozpoczęły w Nowosądeckim pracę trzy takie jednostki. Zakres ich produkcji: krawiectwo, bielizniarstwo, stolarstwo, wytwarzanie środków czystości, kosmetyków oraz artykułów w tworzywa sztucznych. Firmy te zatrudniały 92 osoby (w tym 63 kobiety).

Generalnie jednak drobna wytwórczość boryka się z trudnościami zaopatrzeniowymi. W tej sytuacji niezbędnym jest ujawnianie i zagospodarowywanie maszyn, urządzeń, zbędnych zapasów występujących w przemyśle kluczowym, możliwych do wykorzystania w przemyśle drobnym. Służnym się wydaje stworzenie możliwości określonej ingerencji w zakres produkcji niezbędnych wyrobów rynkowych w zamian za pewne ulgi podatkowe. Racjonalne byłoby ujednoczenie systemu kalkulacji cen na podstawie wyrobów i usług. Za zasadne uważa się przez wprowadzenie bodźców materialnego zainteresowania za jakość produkcji i rozwiązania racjonalizatorskie. Dając te przywileje, należałoby zwiększyć wymogi co do poziomu obsługi, estetyki i kultury we wszystkich zakładach usługowych.

ANTONI KIEMYSTOWICZ

Czchów — miejscowość letniskowa położona wśród wzniesień Pogórza Wiśnickiego na terenie malowniczej doliny Dunajca, przy drodze prowadzącej z Brzeska do Nowego Sącza. Ze spiętrzonych zaporą wód rzeki powstało jezioro, nad którym obecnie mieści się ośrodek sportów wodnych. Rokrocznie przybywają tu tysiące turystów. Miejscowe władze oraz WOSiR z Tarnowa proponują im możliwość korzystania z kajaków, rowerów wodnych, innego sprzętu sportowego — i oczywiście kąpieliska. Ale w tym roku na plaży, miast tłumów korzystających z kąpieliska, zobaczyłbyśmy raczej otoczenie z ogłoszenia: „W związku z decyzją stacji sanitarno-epidemiologicznej z dniem 9.07.1982 zamyka się kąpielisko strzeżone z powodu złej jakości wody. Do czasu uzyskania pozytywnej opinii ze stacji sanitarno-epidemiologicznej kąpiel wzbroniona”. Jedni po przeczytaniu ogłoszenia westchną tylko, spojrzą na wodę, odwracają się na pięcie — odchodzą. Inni klną na czym świat stoi: To nawet już i tej przyjemności nas się pozbawia. Chyba przyjdzie zwrócić, bo utopić się nie sposób. Są i tacy, którzy niekiedy próbują zerwać ogłoszenia: „Po co ludzie będą czytać jakieś głupoty...” — mówią.

Bardziej odważni wchodzi nawet do wody nie zważając na ewentualne konsekwencje kąpiel. „Fakt — przy brzegu woda jest trochę brudna — mówią — ale czy musi się nas pozbawiać ostatniej i właściwie jedynej przyjemności?”. Odwiedzam kierowniczkę ośrodka — MARIĘ NIEC. — To pan już wie... mówi, pokazując mi urzędowe pismo. „Przeprowadzone w dniu 25.05.1982 badania potwierdzają, że woda w zbiorniku koło zapory w Czchowie nie nadaje się do kąpiel”. To jedno zdanie pisma z Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej wystarczyło, aby kąpielisko musiało zostać zamknięte. Równocześnie okazuje się, że przez 1,5 miesiąca — od 25 maja do 9 lipca — było ono nieprawnie otwarte. Tak długo trwało

badanie wody pobranej w Czchowie; pismo wysłano z Brzeska 5 lipca, a teraz... Teraz — za opieszałość pracowników brzeskiego Sanepidu chcę się na dodatek ukarać winnych otwarcia kąpieliska. „Rzecz jasna — mówi kierowniczka — gdybyśmy zajęli się badaniami otrzymanymi wyniki, które nie pozwalają na

Czekamy na wyjaśnienie sprawy do końca Dlaczego zamknięto kąpielisko w Czchowie?



Kiedy wreszcie będzie można się tutaj kąpać...? Fot. Autor

otwarciem kąpieliska — nie otworzyłbyśmy go. Nikt by wówczas nie miał do nikogo pretensji”. Nie ma natomiast w piśmie wyjaśnienia co znaleziono w wodzie. Czy zaniezczyszczona była pod kąpieliska, czy też wykryto jakieś wirusy groźne chorobie? A szkoda — bo kierownictwo ośrodka chciało

ANDRZEJ PIĄTKIEWICZ

(Inf. wł.) Już po raz trzynasty w auli Collegium Maius zainaugurowano zajęcia w Szkole Letniej Kultury i Języka Polskiego. W tym roku, mimo trudnej sytuacji ekonomicznej i bardzo zagmatwanych układów międzynarodowych, przyjechało do Polski ponad 250 uczestników. Przeważają ludzie młodzi.

Zjechali do naszego kraju z różnych krajów i kontynentów: z Francji, Belgii, Szwecji, Austrii, Stanów Zjednoczonych a na-

Mimo trudnej sytuacji

Ponad 250 osób z całego świata poznawać będzie Polskę

wet z Turcji. Niektórzy mówią po polsku, inni dopiero będą częściowo poznawać ten język. Jak powiadał w czasie inauguracji dr Andrzej Kapłowski, opiekujący się uczestnikami Szkoły Letniej, poznają oni kulturę, życie codzienne, aspiracje i dążenia narodu polskiego. Zapoznają się również z historią i nauką, poznają krajoznawstwo i sztukę. Przede wszystkim zaś w bezpośrednim kontakcie rozwijają wiele mitów i wyobrażeń o Polsce, z którymi tutaj przyjechali.

Po inauguracji dyr. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Stanisław Waltoś zaprezentował najważniejsze pamiątki historyczne zgromadzone w Collegium Maius. (Zur)

GRUNWALD: 572 rocznica zwycięstwa

S tosniki polsko-krzyżackie niewątpliwie uległy zastrzeżeniu, kiedy na tronie polskim zasiadł Jagiello. Księstwo litewskie było praktycznie w stanie ustawicznej wojny z Zakonem od lat prawie dwustu, nie ustępując pod tym względem Królestwu Polskiemu. Początek XV w. zaznaczył też wyraźny antagonizm gospodarczy między Koroną a Zakonem, który zaobowiązał swobodną komunikację Polski z Bałtykiem. W roku 1408 książę Witold zawarł korzystny rozjem z Moskwą i mógł skupić całą uwagę na problemie krzyżackim. Jesienią roku 1408 Jagiello i Witold postanowili rozprawić się ostatecznie z państwem krzyżackim.

Przygotowania do decydującego starcia były rok 1409. Czując zbliżającą się chmurę Zakonu w sierpniu wypowiedział Polsce wojnę, prowadząc jednocześnie szeroką akcję propagandową w całej Europie. Poparcie innych stolic próbował zdobyć też Jagiello — trzeba przypomnieć — z mniejszym skutkiem (Grunwald był praktycznie po stronie Zakonu zjazdem rycerstwa z całej Europy). Próba krzyżackiego najazdu (1409) narobiła nam sporo szkód, ale zdecydowana postawa Jagiella doprowadziła do październikowego rozjem i przygotowania do decydującego 14 lipca ruszyły pełną parą.

30 VI 1410 wyprawa się rozpoczęła, wojska polskie przepłynęły się przez Wisłę (po moście pontonowym) i po spotkaniu się z wojskami Witolda wkroczyły na terytorium zakonne. 15 VII wojska polsko-litewskie stanęły naprzeciw oczekującego przeciwnika w okolicach wsi Stębark. Łódźników i Grunwald.

Wynik i przebieg starcia znamy wszyscy dokładnie, mimo to zobaczmy jak opisywał bitwę znana Jan Długosz: „...Gdy wytrąbiono hasło bojowe wszystkie wojsko królewskie zabrzmiało głośno pieśń ojcystą BOGARDZICE, a potem z podniesionymi kopiami pobiegło do bitwy. „Krzyżacy, dwakroć uderzywszy z dział, słońcem natarciem na przono usiłował przetamać i zmieszać polskie szlaki. „...Mąż na meża napierał, kruszyły się z braskiem oręż, godziły w twarz wymierzone wzajem groty. „Gdy z Litwinami, Rusią i Tatarami zaurzała bitwa, hańce litewskie, nie mogąc wytrzymać natarcia nieprzyjaciół, chwiał się począł i o jedno staję ustąpił z pola. „W czasie toczącej się z zacietochą z obu stron bitwy stał Władysław, król polski, z bliska przypatrzył się dzielny czynom swoich rycerzy, a położonyż zupełną ufność w Boga, oczekiwał spokojnie ostatecznego pogromu i ucieczki nieprzyjaciół, których widział na wielu miejscach już złamanych i pierchających. Tymczasem wystąpiło do boju szesnastka pod tyłami znakami hufców nieprzyjacielskich, białych i niebieskich, które jeszcze nie doświadczyły oręża; ... (Polacy) ... w kilkanaście chorągwi rzucili się na owe szesnastki znaków, do których i inne się porzycywały, i krwawą z nimi stoczyli bitwę. A lubo Krzyżacy przez jakiś czas wytrzymywali natarcie, w końcu jednak przeważną liczbą wojsk królewskich zewsząd otoczeni, pobici zostali na globie. „Po zniszczeniu zatem i rozbiciu całej potęgi nieprzyjacielskiej, przy czym także wielki mistrz pruski Ulryk, marszałkowie, komturowie, rycerze wszyscy i znakomitsi w wojsku pruskim panowie poginęli, reszta nieprzyjaciół poszła w rozsypankę, a raz tył podawszy pierchali ciagle w poplochu.

Była to jedna z największych bitew średniowiecznej Europy, biorąc nawet pod uwagę, że Długosz mocno wyolbrzymił straty krzyżackie. Kłeska Zakonu była drugocześnie, Państwo pruskie leżało bezbronnie przed zwycięzcami.

I co uczynił Jagiello? Bez porozumienia z radą wojenną zarządził trzydniowy odpoczynek, dopiero potem wolny (9 dni) marsz na Malbork. Skutek był taki, że rozproszeni pod Grunwaldem Krzyżacy zdolali zorganizować obronę stolicy i z marszu zająć się jej nie udało. Rozpoczęto krótkie i niezbyt intensywne oblężenie. Wkrótce książę Witold wycofał się ze swymi wojskami na Litwę, zaś 19 września Jagiello zwinął oblężenie.

I. II. 1411 r. pod Toruniem zawarł układ pokojowy, w którym Polska nie otrzymała praktycznie nic. Litwa odzyskała Zmudę, ale tylko na czas życia Jagiella i Witolda.

Między lipcem a wrześniem przeprowadzono okazję unicestwienia państwa zakonnego, czego konsekwencje odczuwaliśmy przez następ-

nych pięćset lat. Dlaczego tak się stało? W naszej historiografii panuje opinia, że pogrunwaldzkie niepowodzenie wynikały z nieudolności dowódców (Jagiella i słabego morale wojska (?)) Działo się jednak inaczej. Wszak była to armia, która pokonała kłwiat europejskiego rycerstwa. Samo oblężenie Malborka miało duży szanse powodzenia. Miasta pruskie w lipcu składały (samorzutnie) hołd królowi polskiemu, aby rejtrować we wresznie.

Inne światło rzucił na te wydarzenia Paweł Jasienica. Uważa on, że był to pierwszy na naszych ziemiach przykład szukania tzw. równowagi politycznej. Często to wypadać w późniejszych czasach, że jedna strona przynajmniej wspomaga nieprzyjaciela, aby nie dopuścić do zbytowego wzmocnienia niedawnego zwycięzcy. Gdyby unicestwiono państwo krzyżackie Polska stałaby się potęgą niebezpieczną dla politycznego bytu Litwy. A nie zapomnijmy, że Jagiello to Litwin. W ten sposób spełnił on plany, które zawiodły go na polski tron i uwolnił Litwę od krzyżackiego niebezpieczeństwa. Nie mógł oczywiście przewidzieć, jakie to będzie miało następstwa dla Polski. Nie można go za to potępiać, położył w Polsce wiele innych zasług i gdyby nie posunięcia pogrunwaldzkie przeszedłby do historii jako Władysław Wielki.

PRZEMYSŁAW OSUCHOWSKI

W rocznicę IX Zjazdu PZPR PUNKT ZWROTNY

W ten Zjazd odbył się dużo później, niż przewidywały wspólne zapowiedzi — i trwał znacznie dłużej, niż zakładał to program. Nadzwyczajny, tak z racji terminu, jak i ze względu na okoliczności, oczekiwany był przez większość społeczeństwa polskiego z dużym zainteresowaniem i napięciem. Od niego bowiem miały zależeć dalsze losy społeczno-polityczne — gospodarczego kryzysu w Polsce, w dużej mierze także dalsze losy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przez wiele miesięcy bezwzględnie atakowanej przez opozycję, dźwigającej na swych barkach ciężar winy za dawne błędy i aktualne, codzienne kłopoty.

IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR planowany był początkowo na koniec 1980 roku lub początek roku następnego — i odbył się dopiero w sześć miesięcy później. Owe miesiące są świadectwem niezwykle złożonej sytuacji społeczno-politycznej tego czasu, ale przede wszystkim dowodem wagi, jaką przykładała partia do Zjazdu. Program, wypracowany przez delegatów w Sali Kongresowej, był — pamiętamy — efektem ogólnonarodowej dyskusji, w której obok członków partii wzięli udział także liczni przedstawiciele bratnich stronnictw, organizacji społecz-

nych i młodzieżowych — lecz również i bezpartyjni. Dziś powiada się, że IX Zjazd był czymś w rodzaju punktu zwrotnego w życiu partii i całego narodu. Ze był pierwszym impulsem odradzenia się partii. Ze od chwili zakończenia Zjazdu partia dysponowała programem przemysłowym i solidnym, głęboko osadzone w realiach życia społeczno-gospodarczego. Co więcej — że od tego momentu społeczeństwo dostrzegło w zamierzaniu Zjazdu PZPR, sędwiej przewidzianej sily, odbicie powszechnych oczekiwań, nadziei i aspiracji.

Uchwała Zjazdu postawiła przed partią i całym narodem polskim trzy najważniejsze zadania: wyjście z kryzysowych kleszczy i ustabilizowanie rozumianej gospodarki, wdrożenie kompleksowej reformy gospodarczej oraz nadanie nowego, praktycznego sensu ideologii socjalistycznej sprawiedliwości społecznej. Nie ma potrzeby dowodzić w tym miejscu, że każde z tych zadań było nadzwyczajnie trudne, złożone — powiemy za-

twarcie — niewdzięczne. Bo i uzdrowienie gospodarki, i wprowadzenie w ruch mechanizmów reformy, i działania w sferze sprawiedliwości i praworządności wiązały się z koniecznością przejściowych niegodności, wyrzeczeń — a także cierpliwości i zaufania.

Czy w atmosferze niepokoju i strajków, politycznego szantażowania partii i torpedowania zamierzeń ekonomicznych przez kierowników „Solidarności”, realizacja programu IX Zjazdu była w ogóle możliwa? Dziś, po roku, możemy odpowiedzieć na to pytanie — choć wiele organizacji partyjnych nie sprostało wymogom narzuconej przez przeciwnika walki politycznej, a inne sprzątnięte były „gaszeniem pożarów”. W odpowiedzi musimy także wkałkować i datę 13 grudnia 1981 roku, a wszystkim pozytywnymi, ale też hamującymi skutkami stanu wojennego.

Po roku wyraźnie rysuje się historyczna ranga IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Także i w sferze jakości działań partii i pa-

ństw podążania tą właśnie drogą — drogą odnowy wszystkich dziedzin życia społeczno-politycznego i gospodarczego. To, co było zasługą IX Zjazdu, stanowiło główną jego wagę w oczach opozycji. Odnowa socjalistyczna jako program rządzącej partii — to było dla wszelkich ośrodków antysocjalistycznych i niewygodne, i niebezpieczne. Dla społeczeństwa, które nie walczyło z socjalizmem, lecz z jego wynaturzeniami, linia socjalistycznej, realnej odnowy kraju, mogła być — w ocenie opozycji — zbyt „chwytliwa”.

Dlatego od chwili zakończenia Zjazdu sily te rozpoczęły ostrą, bezpardonową walkę polityczną o przejęcie ideowego przywództwa i wpływy w społeczeństwie. Różnymi metodami starano się zdyskredytować osiągnięcia Zjazdu. Niezamierzona, niejako „uboczna” zasługa IX Zjazdu Partii było więc przyspieszenie procesu odświeżania się przeciwnika politycznego, ukazywania jego prawdziwego oblicza, ukrywanego za wołką działań „patriotycznych” czy „związkowych”.

I to jest też jedno z ponurających doświadczeń minionego roku.

TOMASZ PERSADZ (KAR)

Moje notatki

O procesach politycznych

wszysty w jednakowym stopniu są moralni, politycznie uświadomieni i wyposażeni w środki pokory oraz posuszeństwa; jeżeli nawet — generalnie rzecz biorąc — pewien system poglądów politycznych znajduje oczywiście poparcie większości, różnice będą nieznacznie występowały w kwestiach pewnych szczegółów, a zwłaszcza w kwestii doboru metod realizacji programu w zasadzie popieranego przez społeczeństwo. Zresztą „lud sam przez się zawsze pragnie dobra, ale nie zawsze sam pragnie się je dostrzeżać” (Rousseau).

Jest rzeczą zrozumiałą, że wszelka istniejąca struktura państwowa, w swej treści społecznej i w swych formach uwarunkowana konkretnym układem sił społecznych i aktualnym poziomem kultury politycznej społeczeństwa, broni swej egzystencji, a gdy zawładną środki wychowawcze i propagandowe, sięga po sankcje karne przewidziane, w obowiązującym porządku prawnym, nierozważnie związanym z panującym systemem politycznym (wszak prawo jest wyrazem woli państwa).

Miały szerokie miejsce procesy polityczne w państwie antycznym, w szczególności w demokratycznym ustroju politycznym Aten. Uderzające, ich ofiarami padali — ze wymiennie tylko dla przykładu — tak znakomici i zasłużeni mężowie, jak: Miltiades (zwycięski wódz w bitwie pod Maratonem), Temistokles (ten spotk Salaminny), Arystides (przyszłowy symbol cnót obywatelskich), Sokrates (prezidentowie nie trzeba), Alcibiades (cieszący się łaskami ludu, zdobytymi pochlebstwami).

Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

niania — więcej prostackie niż promienne (promienie — znaczy: wznosić się w górę, wyróżniać się chwalebnie). A tu zgroza ogarnia, gdy czyta się sprawozdania z rozpraw sądowych M. Szczepańskiego et consortes. W tym aragancim tupeści i eskulowaniu się, że „tak postępowali, bo takie zastały zwyczaj”, że „to przeciw była norma w funkcjonowaniu instytucji i organów państwowych” — jest coś niesamowitego i więcej przęgnającego, niż rozmiary katastrofy gospodarczej w naszym kraju. Te ponure przejawy bezprecedensowego kryzysu moralnego w życiu publicznym pomniejszają nadzieje na rychłe wyjście z obłętu materialnego autoramentu.

Niepokoje winno i to, że opinia publiczna już tak zobowiązała na ten dziwny i prze-

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

mi). Dwa spostrzeżenia można poczynić odnośnie tych historycznych najodleglejszych do nas w czasie procesów politycznych. Po pierwsze — charakter polityczny procesu był nieraz zawaolowany zarzutem przestępstwa przeciwko religii (nic w tym dziwnego, gdyż w tamtych czasach w wierzeniach założycieli państw byli, jeśli już nie bogowie, to przynajmniej synowie boga (Egipt) lub półbógowie (Ateny, Rzym). Nic więc dziwnego, że sentencja aktu oskarżenia, zaś odpowiadające jej instytucje polityczne i prawne miałyby niechybne szanse aprobaty ze strony wszystkich członków politycznej organizacji zbiorowej, Forumu „jedność moralno-polityczna społeczeństwa” jest pewnym skrótem myślowym i nie wyraża kategorię sądu, iż

ANDRZEJ BURDA „Przebieg Tygodniowy”

Zakłady Stolarstwa Budowlanej w Grybowie
ZATRUDNIA
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagania: wykształcenie wyższe ekonomiczne, dyplom biegłego, 8 lat pracy, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w księgowości.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu materiałów budowlanych.

Zakład gwarantuje mieszkanie.

KRAKOWSKIE ZAKŁADY
SPRZĘTU ORTOPEDYCZNEGO
ZATRUDNIA NATYCHMIAST

- szewców
- rymarzy
- modelarzy krojących
- eholewkarzy
- stolarzy
- robotników niewykwalifikowanych
- techników obuwników
- st. magazynierów
- referentów technicznych
- księgowo

uczniów do praktycznej nauki zawodu, prowadzonej w zakładach — w zawodach obuwniczym, eholewarskim i rymarskim.

Nauka przedmiotów ogólnych odbywać się będzie w Zasadniczej Szkole Zawodowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Służby Pracowniczej w Krakowie, ul. Prądnicka 10, pokój 305.

Ponadto informują
ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH ze w Poznaniu w roku szkolnym 1982/83 otwarte zostanie
TECHNIKUM ORTOPEDYCZNE z internatem

Absolwenci otrzymają tytuł technika ortopedy.

Zainteresowanym szczegółowych informacji udzieli Dyrekcja Krakowskich Zakładów Ortopedycznych w Krakowie.

KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZO-PSZCZELARSKA
Kraków, Rynek Kleparski 7

ZATRUDNI

- uczniów do praktycznej nauki zawodu (sprzedawcy)
- sprzedawców w sklepach owocowo-warzywnych
- robotników magazynowych
- mechaników aparatury kontrolno-pomiarowej
- murarzy i pomocników murarzy
- szklarzy i pomocników szklarzy
- maszynistki biurowe
- przysięgłych wagowych
- bednarzy

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych Kraków, Rynek Kleparski 7.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KONSTRUKCJI STALOWYCH
I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
„MOSTOSTAL”

PROWADZĄCE ROBOTY W KRAJU I ZA GRANICĄ

ZATRUDNI

- spawaczy
- monterów
- ślusarzy
- księgowych z wykształceniem średnim ekonomicznym.

Przedsiębiorstwo gwarantuje wynagrodzenie indywidualne, uwzględniające kwalifikacje zawodowe, wkład pracy oraz możliwość zdobycia i podniesienia kwalifikacji w ramach szkolenia wewnętrznego.

Zgłoszenia i informacje: Dział Zatrudnienia i Płac, Kraków-Nowa Huta, ul. Ujastek, tel. 44-60-14 lub 44-51-44, wewn. 172 i 246.

Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe
„CPN” w Krakowie, ul. Skośna 31

SPRZEDA

jednostkom gospodarki społecznej oraz uprawnionym rzemieślnikom i rolnikom

zbędne jednostki transportowe i sprzętowe

w tym:

- 7 samochodów „Star W-28”, stopień zużycia 80 %
- 2 samochody „Star C-28”, stopień zużycia 80 %
- 2 samochody „Star A-29”, stopień zużycia 80 %
- 3 przyczepy „W-5”
- 2 skrzynie ładunkowe „Star A-29”
- 6 samochodów do betonu „Starbet”
- 1 dźwąg „Star 2S-3”
- 3 sprężarki przevoźne DK-9M, prod. ZBR
- 1 spychacz DT-54

Ponadto sprzedaje:

- 4 komplety ślusarki aluminiowej (okna, drzwi, o-sprężki), produkcji „Metallplast” z Bielska
- 1 komplet półautomat, do spawania
- 3 komplety żurawików HDS-3

Szczegółowych informacji udziela gł. specjalista ds. mechaniczno-energetycznych, tel. 66-46-48, 66-69-16, 66-21-54.

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowisko — Rabka” w Rabce, ul. Orkana 28, ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIE-OGRANICZONEGO zleci wykonanie niżej wymienionych robót budowlanych:

- SZPITAL KARDIOLOGICZNY:** Remont elewacji części starej budynku, obejmujący wykonanie nowych tynków szlachetnych nakrapianych, wraz z częściową naprawą podkładu, w ilości około 1500 m² oraz wykonanie około 400 m² nowych tynków na nowo dobudowanej części Szpitala.
- SZPITAL ALERGOLOGICZNY Nr 3:** Remont elewacji budynku obejmującego nakrapianie terraboną szlachetną, o pow. około 900 m² oraz remont posadzek na balkonach i tarasach, o pow. około 140 m².
- SZPITAL ALERGOLOGICZNY Nr 4:** Remont elewacji obejmującej nakrapianie terraboną szlachetną, o pow. około 1400 m².
- BUDYNEK ADMINISTRACYJNY:** Wymiana zniszczonego pokrycia dachowego z gontów i dachówki na pokrycie z blachy ocynkowanej — od strony tyłnej budynku, o pow. około 600 m².
- Budynki „Zofiówka” (zaplecze warsztatowe):** Wymiana zniszczonego pokrycia dachowego z eternitu na pokrycie z blachy ocynkowanej, o pow. około 300 m².

Termin wykonania pow. robót ustala się do dnia 31 X 1982. Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”, należy składać pod adresem Przedsiębiorstwa, w Dziale Inwestycji i Remontów PP „Uzdrowisko — Rabka”, ul. Orkana 28, pokój nr 1 na I piętrze.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lipca 1982 r., o godz. 10 w Dziale Inwestycji i Remontów.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

„Społem” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Nowym Sączu ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- samochód marki ŻUK, nr silnika 284325, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 53.750 zł
- samochód marki ŻUK, nr silnika 349470, rok produkcji 1975, cena wywoławcza 53.750 zł
- samochód marki Syrena, nr silnika 565969, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 37.600 zł
- samochód marki Syrena, nr silnika 287052, rok produkcji 1977, cena wywoławcza 23.500 zł

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które wpłacą do kasy „Społem” WSS w Nowym Sączu, ul. Staszica 7, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochody można oglądać w poniedziałki i czwartki, w „Społem” WSS Nowy Sącz, ul. Sienkiewicza 63, w godzinach od 10 do 11.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lipca 1982 r., o godz. 9, w Nowym Sączu przy ul. Sienkiewicza 62.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Olszowianka” w Olszowicach ogłasza w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO samochod marki Star A-23, nr rej. KRB 701N, nr podw. 01496, nr silnika 98666, rok produkcji 1974, stopień zużycia 70 proc.

Cena wywoławcza wynosi 300000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 29 lipca 1982 r., o godz. 10, w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Olszowianka” w Olszowicach, gdzie można również oglądać powyższy samochód codziennie, z wyjątkiem dni wolnych od pracy, w godz. 10—13. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie spółdzielni, najpóźniej w dniu 29 lipca, do godziny 9.30.

W przypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, cena wywoławcza zostanie obniżona o 30 proc., a przetarg drugi odbędzie się w tym samym dniu i miejscu bezpośrednio po zakończeniu pierwszego przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Krynicy, ul. Wspólna 3—5, ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie modernizacji dachów na budynkach spółdzielczych.

Prace polegają na rozebraniu istniejącego dachu z płyt pianobetonowych i wykonaniu nowego dachu o konstrukcji drewnianej, krytego blachą falista.

Termin wykonania prac do 15 X 1982 r. Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w biurze GZM w Krynicy, ul. Wspólna 3—5, do dnia 29 lipca 1982 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. 07. 1982 r. Dokumentacja znajduje się do wglądu w biurze GZM przy ul. Wspólnej 3—5.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Pracownia Spółdzielni Pracy w Krakowie ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje następujące samochody:

1. „Nysa” towos, nr rej. KRB 062S, rok prod. 1974, nr silnika 346354, nr podw. 139091, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 71.200 zł
2. „Nysa” towos, nr rej. KRB 891C, rok prod. 1976, nr silnika 356650, nr podw. 178127, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 56.900 zł
3. „Nysa” towos, nr rej. KRB 063S, rok prod. 1974, nr silnika 295522, nr podw. 139592, stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 42.700 zł

Pow. samochody można oglądać codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. 10—14, w Nowej Hucie przy ul. Makuszyńskiego 22.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1982 r., o godz. 10, a ewentualny II przetarg w tym samym dniu o godz. 12, w Nowej Hucie przy ul. Makuszyńskiego 22.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie PSP — Nowa Huta, ul. Kasprzaka 5, najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skale, woj. śląskie ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje ciągnik Ursus C-4011, nr podwozia—nadwozia 68715, nr silnika 09843/78, pojemność skokowa silnika 3120.

Cena wywoławcza wynosi 94595 złotych. Przetarg odbędzie się w dniu 29 lipca 1982 r., o godz. 10, w biurze Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skale, ulica Stomnicka 3.

Ciągnik można oglądać codziennie od godz. 11 do 13, z wyjątkiem niedziel i świąt, w Skale przy ul. Krakowskiej (koło cementarza).

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy Banku Spółdzielczego w Skale, najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 9.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych Koemyrzów-Luborzycza z siedzibą w Łuczycach ogłasza w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące pojazdy:

- 1). samochód dostawczy marki Syrena R-20, nr rej. KRB 901H, nr fabr. 363961, nr siln. 300019, rok produkcji 1977, ogólny stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 23.500 zł
- 2). samochód dostawczy marki Syrena R-20, nr rej. KRB 905H, nr fabr. 289803, nr siln. 218729, rok produkcji 1975, ogólny stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 15.100 zł
- 3). przyczepę typ 233 (Tarpan), nr 4559/78, rok produkcji 1978, ogólny stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 12.750 zł

Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Chyszowie — Tarnów ogłasza, że sprzedaje w DRODZE I PRZETARGU OGRANICZONEGO następujące maszyny rolnicze:

- 1). sternik SEG-10, nr ewid. 211/59, rok 1959, cena wywoławcza 8.883 zł
- 2). rozrządacz nawozów typ NO14, nr fabr. 5975, cena wywoławcza 14.960 zł
- 3). kosiarkę rotacyjną typ RZS-160, nr fabr. 6683, rok 1978, cena wywoławcza 15.048 zł
- 4). przyrząd wysokociśniskowy Z-308, rok 1979, nr fabr. E-3713, cena wywoławcza 38.480 zł
- 5). silosokombajn zawieszany SK-80, rok 1979, nr fabr. 2824, cena wywoławcza 78.750 zł
- 6). kosiarkę rotacyjną RES-160, rok 1978, nr fabr. 89825, cena wywoławcza 11.484 zł
- 7). nośnik narzędzi RS-09, nr fabr. 299921, rok 1966, cena wywoławcza 11.001 zł
- 8). aparat do bielenia obór H-900, rok 1973, cena wywoławcza 5.225 zł
- 9). przystawkę do kukurydzy H-401, ok. 1978 r., cena wywoławcza 262.080 zł
- 10). przyczepę D-46A, nr fabr. 5080, rok 1970, cena wywoławcza 30.160 zł
- 11). przyczepę D-44A, nr fabr. 11246, rok 1971, cena wywoławcza 31.320 zł
- 12). przyczepę D-44A, nr fabr. 655, rok 1977, cena wywoławcza 22.050 zł
- 13). suszarnię zbożową komorową ZSP-11, nr fabr. 033, rok 1970, cena wywoławcza 130.416 zł
- 14). scianacz zielonek Z-302/2, nr fabr. 40190, cena wywoławcza 11.130 zł
- 15). rozrządacz obornika RT-414/75, nr fabr. 56707, rok 1976, cena wywoławcza 21.375 zł
- 16). rozrządacz obornika RT-41h, nr fabr. 37604, rok 1975, cena wywoławcza 21.938 zł
- 17). kosiarkę rotacyjną RZS-160, nr fabr. 21442, rok 1976, cena wywoławcza 15.444 zł
- 18). ramę bezpieczeństwa C-4017, rok 1975, cena wywoławcza 4.380 zł
- 19). kabinę kierowcy C-4011, rok 1975, cena wywoławcza 5.600 zł
- 20). ciągnik C-355, KT 78-84, rok 1971, cena wywoławcza 54.600 zł
- 21). rozrzutnik obornika RT-414, rok 1978, cena wywoławcza 23.063 zł
- 22). rozrzutnik obornika RT-414, rok 1975, nr fabr. 41774, cena wywoławcza 22.500 zł
- 23). rozrzutnik obornika RT-414, rok 1972, nr inw. 187/59, cena wywoławcza 27.000 zł
- 24). ładowacz czołowy TUR-210, rok 1975, cena wywoławcza 17.420 zł
- 25). zgniatacz pokosów Z-213, nr fabr. 2916, rok 1973, cena wywoławcza 6.541 zł
- 26). siewnik ciągnikowy punktowy Gamma I-S041, nr inw. 207/59, cena wywoławcza 12.578 zł
- 27). prasę zbierającą Z-215, nr fabr. 629, rok 1973, cena wywoławcza 27.393 zł
- 28). ciągnik rolniczy C-4011, nr fabr. 64229, rok 1969, cena wywoławcza 82.937 zł
- 29). zespół napędowy x-322, nr fabr. 4296, rok 1962, cena wywoławcza 25.817 zł
- 30). poidło pastwiskowe H-213, nr fabr. 143772, rok 1976, cena wywoławcza 38.700 zł
- 31). przyczepę asenizacyjną PT-45, nr fabr. 577/78, rok 1978, cena wywoławcza 128.064 zł
- 32). przyczepę samobieżającą T-010, nr fabr. 273/59SA, rok 1975, cena wywoławcza 160.800 zł
- 33). bronę talerzową U-241, nr fabr. 1742, rok 1980, cena wywoławcza 26.792 zł
- 34). rozrzutnik obornika RT-41h, nr fabr. 0963, rok 1971, cena wywoławcza 55.125 zł
- 35). rozrzutnik obornika RT-41h, nr fabr. 37425, rok 1975, cena wywoławcza 32.625 zł
- 36). przyczepę wywrotkę D-47B, nr fabr. 14675, rok 1973, cena wywoławcza 43.520 zł
- 37). agregat prądotwórczy BR-60, nr 39/35, rok 1975, cena wywoławcza 11.400 zł
- 38). dmuchawę EP-2m, nr 3867, rok 1975, cena wywoławcza 20.720 zł
- 39). plug 4-skbrowy do DT-54, PN, 35A, nr 275/59, rok 1976, cena wywoławcza 41.310 zł
- 40). kabinę kierowcy C-401, rok 1969, cena wywoławcza 8.200 zł
- 41). ramę ochronną C-4011, rok 1969, cena wywoławcza 6.480 zł
- 42). kosiarkę rotacyjną RZS-160, nr 28427, rok 1977, cena wywoławcza 21.384 zł
- 43). kosiarkę rotacyjną RZS-160, nr 325/59, rok 1976, cena wywoławcza 21.384 zł
- 44). ciągnik rolniczy C-4011, nr 27-78 KT, rok 1969, cena wywoławcza 82.937 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 3 sierpnia 1982 r., o godz. 9, w miejscowości Tarnów-Chyszów, ul. Dzierżyńskiego 197.

W przetargu mogą brać udział zespoły i rolnicy indywidualni, którzy wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, do kasy POHZ w Chyszowie, ul. Dzierżyńskiego 197, oraz złożą zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy lub przedstawiający nakaz płatniczy oaditku gruntowego.

Powyższe maszyny można oglądać codziennie w godz. 8—14 w Zakładach Rolnych Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej, wg poniższego zestawienia:

- pozycje od 1—9 włącznie w Zakładzie Rolnym w Radłowie
- pozycje od 10—13 włącznie w Zakładzie Rolnym w Chyszowie-Tarnowie
- pozycje od 14—17 włącznie w Zakładzie Rolnym w Radłowie p-ta Tarnowiec
- pozycje od 18—24 włącznie w Zakładzie w Konarach k. Zabna
- pozycje od 25—43 włącznie w Zakładzie Rolnym w Siedliskach gm. Tuchów.

Ewentualny II przetarg odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1982 r., o godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Koniuszy z siedzibą w Pośady, ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód Star W-28, stopień zużycia 80 proc., kombajn „Bizon”, 5 ciągników Ursus C-355, 17 przyczep ciągnikowych, 2 sнопowłazki, ładowacz Cyklop i inne maszyny, wg listy znajdującej się do wglądu w Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się dnia 29 lipca 1982 r., o godz. 9, w siedzibie Spółdzielni.

Sprzet można oglądać i zapoznać się z cenami wywoławczymi w dniach od 26 do 28 lipca 1982 r., w godz. 8—12, w ZUM Niegardów, ZUM Karwin, ZUM Pośady.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu oraz przedłożyć zaświadczenie z właściwego Urzędu Gminy, stwierdzające posiadanie gospodarstwa rolnego i potrzebę zakupu sprzętu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Krakowie, ul. Wielicka 2, zleci w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie robót remontowych, obejmujących roboty:

- ogólnobudowlane
- wodno-kanalizacyjne i c.o.
- elektryczne

Wartość robót wynosi 3 miliony złotych.

Podkłady ofertowe i bliższych informacji udziela Dyrekcja Przedsiębiorstwa, tel. 55-10-20.

Termin wykonania robót do 30 XI 1982 r.

Oferty, w zabezpieczonych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w Dyrekcji, w pokoju nr 22.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Wielickiej 2, w dniu 26 VII 1982 r., o godz. 11.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Słomnikach ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót remontowo-budowlanych w budynku Szkoły Podstawowej w Kacicach k. Słomnik i wykonanie stolarstwa okiennej w budynku Zbiorczej Gminnej Szkoły w Słomnikach przy ul. Świerczewskiego.

Termin wykonania robót proponuje się od dnia 28 lipca 1982 r., do 30 sierpnia 1982 r.

Termin składania ofert do dnia 21 lipca 1982 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 lipca 1982 r., o godz. 10, w biurze Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego w Słomnikach.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, jak również jednostki prywatne.

Należność za wykonane prace regulowana będzie wg kosztorysu powykonawczego.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

PRZEDSIĘBIORSTWO
POLONIJNO—ZAGRANICZNE
„SCANPRODUCT”
ZATRUDNI

na warunkach umowy zlecenia lub na stałe

- KIEROWNIKA, najlepiej posiadającego samochód lub prawo jazdy, na STANOWISKO KIEROWNIKA ZAKŁADU DRZEWNOGO z rejonu Nowy Targ, Zakopane, Czarny Dunajec
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH o specjalności ciesielskiej do pracy w Zakładzie w Podczernym, gmina Czarny Dunajec, woj. nowosądeckie,
- oraz KIEROWCÓW I i II kat. do obsługi ciężkich samochodów ciężarowych

Oferty, z życiorysem i kwestionariuszem osobowym, uprasza się składać:

- 1) „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr K-4121
- 2) inż. Jerzy Haber, Zakopane, os. Szymony 2 m 19
- 3) Kraków, tel. 22-71-83.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Łącku ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje samochód Tarpan, ciągniki rolnicze, przyczepy ciągnikowe, oraz 25 pozycji różnego sprzętu rolniczego.

Przetarg odbędzie się dnia 29. 07. 1982 r., o godz. 10, w siedzibie SKR Łącko.

W przetargu mogą brać udział osoby posiadające zezwolenie na kupno, wydane przez właściwy organ administracji państwowej.

Sprzet można oglądać i zapoznać się z cenami wywoławczymi w miejscu przetargu w dniu 29 lipca 1982 r., od godz. 7, a wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do godz. 10 w kasie SKR.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Budowlanych, ul. Mazowiecka 25, w Krakowie, ogłasza, że sprzedaje w DRODZE II PRZETARGU OGRANICZONEGO samochód ciężarowy Lublin GAZ-51, nośność 3 tony, nr rej. KR 6560, rok produkcji 1958, stopień zużycia 75 proc.

Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł. Samochód można oglądać w godzinach 12—14 w garażach przy ul. Kocmyrzowskiej 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa, do godz. 12 dnia poprzedzającego przetarg, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w świetlicy Przedsiębiorstwa, ul. Mazowiecka 25, pokój 509, W piątko, w dniu 29 lipca 1982 r., o godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

KUPNO

OBRAZ Jagnarego Jańczaka — kupie. Kraków, tel. 33-14-48.

SPRZEDAŻ

CIĄGNIK rolniczy nowy po 300 motogodzinach typ Masy Ferguson — sprzedam. Oferty 14348 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WIERTARKE słupowa, nadwozie Warszawy 23 — sprzedam. Mielec, Jagiellońska 25, tel. 40-94.

SZCZENIĘTA cocker-spaniele, złote, po dwukrotnym zwyciężcach Polski — sprzedam. Tarnów, Czarna Droga 29, tel. 794-19.

LOKALE

MIESZKANIE własnościowe M-5, w atrakcyjnej dzielnicy Krakowa — umebowane sprzedam lub zamienię na Nowy Sącz. Oferty 13848 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

DOM na os. Kłiny, pawilon mechaniczno-gastronomiczny — blisko centrum, mieszkalnia i 2-pokojowe własnościowe — sprzedaż pośrednio — Zofia Stronczak, al. Słowackiego 68/15, poniedziałki, czwartki, g-531/6282

ROŻNE

DOMY, mieszkanie, parcele — kupno-sprzedaż — oferuje pośrednictwo, inż. Rodzik, Kraków, 18 stycznia 85/55, wtorki, czwartki, godz. 10—17, g-1733

DOMY, mieszkania, parcele — kupno-sprzedaż — poleca pośrednictwo, Janusz Chmura, Zakopane, ul. Za Strugiem 27 B, tel. 54-82, wtorki, czwartki, godz. 10—18, g-4896

NAPRAWY telewizorów — Grzebszank, Kraków, tel. 48-54-27.

BEZPŁATNIE wysyłam katalog najciekawszych odmian róż. — Sprzedaż wysyłkowa jestenia br. Henryk Śliwczyński, 87-131 Rozgarty.

CZYSZCZENIE dywanów i chłó tapicerskich agregatem „Vap” — Makowski, tel. 44-70-29.

SPRZĄTANIE mieszkań i domów jednorodzinnych oraz po malowaniu oferuje Marcinek, — Kraków, tel. 48-16-82.

KARNISZE z

nasze MIASTO

Czy reforma pomoże służbie zdrowia?

Szpital w Podgórzu uzdrowi „kaleki” ZOZ

O służbie zdrowia, warunkach leczenia napisano już tak wiele w ostatnich latach, że właściwie każdy kolejny materiał może być powtórzeniem ogólnie znanych wiadomości. A to, że przyrost naturalny zawsze przewyższał wzrost bazy szpitalnej, a to, że w Krakowie dysponujemy tylko około połową łóżek szpitalnych, drugiej połowy nam... brakuje itd. itp. Słowem — na służbę zdrowia można zawsze minimalnie. Zanim reforma poprawi sytuację (o ile ją oczywiście poprawi), jeszcze długo będziemy musieli korzystać z zatoczonych szpitali, przepelnionych ośrodków zdrowia, gonić od apteki do apteki w poszukiwaniu podstawowych leków, bulić słono lekarzom, pielęgniarkom, salowemu (niestety taka jest prawda choć środowisko medyczne o burza się, gdy o tym pisze, bo „nie wszyscy biorą”).

Dzielnica Podgórze, w której odbywała się wczoraj sesja DRN właśnie na temat służby zdrowia i ścisłe wiążąc się z tym problemem zagadnienia ochrony środowiska — nie odbiega od normy. Chyba tylko w tym, że nie ma w tym rejonie Krakowa szpitala ogólnego. Jak powiedział jeden z radnych, podgórski ZOZ to ZOZ-kaleka, który obsługując 270 tys. mieszkańców działa bez szpitala.

Prawie wszyscy radni, zabierający głos w dyskusji podkreślali głównie tę własną sprawę — najpilniejszą potrzebą w dzielnicy jest budowa podgórskiego szpitala i szybkie ukończenie tej inwestycji. Jej budowa ma się rozpocząć w lipcu. Radny Jerzy Folda poruszył problem — że się o tym sporo mówi i pisze — Szpitala Psychiatrycznego w Kobierzynie. Tym razem chodzi o rozpaczyliwy brak kadr w tym właśnie szpitalu. 130 chorych zajmują się 2 pielęgniarki i 3 salowe. Tego nie ma w żadnej lecznicy krakowskiej. Oczywiście nie każdy goździ się pracować w tak specyficznej placówce, ale niedostatek kadr spowodowany jest głównie brakiem hotelu w pobliżu szpitala, trudnością z dojazdami, i na pewno zbyt niskimi zdaniami pracow-

ników pensjami. Mimo to znalazłoby się trochę chętnych do pracy w Kobierzynie. Radny zgłosił postulat, aby specjalnie dla tego szpitala ominąć sztywne przepisy, zabraniające zatrudniania osób, które odeszły na wcześniejszą emeryturę. Można przypuszczać, że znaleźliby się pracownicy służby zdrowia, którzy „poszliby” na taki układ.

Dyrektor Specjalistycznego Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej Mieczysław Stecziński mówił o tym, że reorganizacja, likwidacja przestarzałych administracyjnych nie poprawi sytuacji w lecznictwie bez — rzecz jasna — odpowiednich funduszy. A więc należy przyjąć zasady finansowo-motywuacyjne, a nie tylko organizacyjne.

W sumie — radni ponarzekali, czy z ich wypowiedzi wyniknie coś konkretnego — zobaczymy. Można być optymistą, co wynika ze sprawozdania z wykonania uchwały Rady z 1980 roku, dotyczącej analizy sytuacji w podgórskiej służbie zdrowia. Większość

Raporty z Krakowski

● zwrócił nam uwagę czytelnik na fakt, iż w wielu rejonach Krakowa, zwłaszcza zaś na nowych osiedlach, uliczne lampy mają niezabezpieczone przewody elektryczne. Jedynym zabezpieczeniem przed porażeniem prądem są tabliczki ostrzegające przed taką ewentualnością. Szkolup w tym, że nie wszystkie dzieci umiają czytać, zaś troska o nie jest obowiązkiem dorosłych

● narzekamy w Krakowie o brak wody, tymczasem w różnych punktach pojawiają się coraz to nowe źródła. Ostatnio kilka dni temu wytrysnęło takie w zbiegu ulic Kurńki i Pawiej. Trudno określić czy to woda mineralna czy też efekt uszkodzonych przewodów wodociagowych. W każdym razie warto sprawdzić choćby dla oszczędności

● Decyzję przewraca się w grobie, obserwując to, co aktualnie dzieje się w parku, noszącym jego imię. Zarosnięte alejki, zniszczone urządzenie do zabaw dla dzieci, butwiejące drzewa. Rozumiemy, że to peryferie Krakowa, ale spora liczba ludzi i tu szuka odpoczynku. Może MPZ poświęci więcej uwagi temu pięknemu niegdyś zakątkowi?

teatry

STARY (Jagiellońska 1): S. Wysocki, „Powrót Odysa” — 19.15.

KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): S. Beckett „Koncówka” — 19.15.

Pozostałe teatry nieczynne

kina

KIJOW (Krasńskiego 34): Węskocie smoka (Hongkong-USA 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. KULTURA (Rynek Gł. 27): Wyrok śmierci (pol. 15 lat) — 8. Co mi zrobisz jak mnie złapiesz (pol. 15 lat) — 12.15. SZARADA (pol. 15 lat) — 14.18. Kobieta pod presją (USA 15 lat) — 20. MIKRO (Dzierżynskiego 5): Joe Valachi (gw. 18 lat) — 16.30, 19. MŁODA GWARDA (Lubicz 6): Nie strzelaj do nauczyciela (Kanad. 15 lat) — 15.18. Harnaż czarna (pol. 15 lat) — 18.15. PASAŻ BIELAKA: Miś (pol. 15 lat) — 15.17, 18. ROTUNDA (Oleandry 1): W drodze na Kasjopeję (radz. b.o.) — 16. Spotkanie na Kasjopeji (radz. b.o.) — 17.30. Ucieczka na Ateny (USA 15 lat) — 18.35. Węgierska rapsodia (węg. 18 lat) — 20.45. SPINAK (Majakowskiego 2): Buffalo Bill i Indianie (USA 12 lat) — 15.18, 20. ŚWIŁDZKA SALA (os. Teatrulna 10): Znachor, cz. 1 i II (pol. 12 lat) — 16.19. ŚWIATOWA DUZA SALA (os. Na Skarpie 7): Siedem noc w Japonii (ang. 12 lat) — 15.45, 17.45 (pogoznanie z filmem), Dzieje grzechu (pol. 18 lat) — 20.15. UGOREK (os. Ugorek) RY (os. 12 lat) — 15.17, 19. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Anna i wampir (pol. 18 lat) — 16.18, 20. WANDA (Waryńskiego 5): Skrzydło czy nożka (fr. b.o.) — 15.45, 18 (pogoznanie z filmem), Ostrzącający, brudni, 21 (wł. 18 lat) — 20.15. WARSZAWA (Stradom 15): Zabawka (fr. 12 lat) — 16 (pogoznanie z filmem), Dziedzictwo (ang. 18 lat) — 18, 20. WIEDZA (Rynek Gł. 27): Zmory (pol. 18 lat) — 9.17. Jak rozpoznać II wojnę światową (pol. b.o.) — 11. Spirala (pol. 18 lat) — 13.30. Dom pod czerwonym latarnią (węg. 18 lat) — 15.18, 19. WOLNOŚĆ (18 Stycznia 11): Szczyt II (USA 15 lat) — 17. ASY przestworzy (ang. 15 lat) — 12.15 (pogoznanie z filmem), Port lotniczy 77 (USA 15 lat) — 15.45, Manhattan (USA 18 lat) — 18, 20. WRZOS (Zamojskiego 50): Gwiezdne wojny (USA 12 lat) — 15.45, 18, Sędzia Fayard zwany Szyfrem (fr. 15 lat) — 20.15 (pogoznanie z filmem), ZWIAZKOWIEC (Grzegorzka 71): Przygoda arabska (USA b.o.) — 10, 16.30, Lavinia (USA 15 lat) — 18.15, 19.45.

DOBZYCE — Raba: Mój brat ma fajnego brata (CSRS 12 lat), GDOW — Promyk: Afera „Concorde” (wł. 15 lat), KRZESZOWICE — Nowości: Kobiety zartują serio (radz. 15 lat), MYŚLENICE — Wisiel: Wisiel (15 lat), SKAWINA — Piast: Sobowtór (jap. 15 lat), MIELCZKA — Górnik: Przygody Galincek (jap. b.o.).

Pozostałe kina nieczynne.

co-gdzie kiedy?

CZWARTEK 15 LIPCA

Henryka jutro Eustachego

CHIRURGICZNY, CHIRURGH DZIEC, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: N. Huta, os. Na Skarpie 66.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999, zachorowania i przemywy — tel. 22-38-33, Podstacje KPR: Rynek Podgórski 2, tel. 66-23-80, Prokocim (ul. Tełgi 6), tel. 55-51-90, Lotnisko (Balców, tel. 11-90-29), Nowa Huta, tel. 44-22-32 i 44-17-70, Krowczyzna 37-36-37, 37-38-29, Krzeszowice — tel. 99 i 22-26-20, Jerzmanowice — tel. 48, Proszowice, tel. 8. Myślenice — tel. 999, Skawina, tel. 9. Wieleńka — tel. 9 i 22-33-54, Niepołomice — tel. 138, Śledziejowice — tel. (Lwanowice 69) oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali.

aptek

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-97-55 (8-15).

Dyżurny nocne pełnią apteki: Rynek Gł. 42 (tlen), Długa 80, Krakowska 1, Pstrowskiego 94 (tlen), Kozłówek (pawilon), Dzierżynskiego 86b, Nowa Huta, Centrum C, bl. 6 (tlen), os. Wandy, os. Niepodległości.

PROSZOWICE (1 Maja 81)

WIELICZKA (Boh. Warszawy 12)

MYŚLENICE (Rynek 10)

SKAWINA (Stowackiego 5)

Nocne dyżurny pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowiecach, Skale, Alwerni, Dobczycach, Gdowie i Niepołomicach.

inne...

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-55-68 i 22-55-78 (15.30-23.00).

INFORMACJA KULTURALNA KDK (Rynek Gł. 27): tel. 22-44-02 (11-17).

POMOC DROGOWA PZMoT (al. Planu 6-letniego 154) — tel. 44-17-80 i 44-62-32 (7-22), ul. Kawowej 3 — tel. 37-48-92 i 37-55-75 (7-22).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (18-22).

ZEGLUKA KRAKOWSKA (tel. 22-48-60, 22-62-55, 22-57-55) Rejsy statkiem po Wiśle do Białej — godz. 9, 11, 13, 15, 17.

Wielec wyk. małych form: W. Kempf, 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Wielec, lepiej, nowoc. 14.00 Album operowy: Alina Bolesłowska, 14.30 „Wniebogłosy” — fragm. estyżki. 14.50 Wybitni wok. w rep. part. popołudn.: Bernard Ładysz, 15.15 NURT: Filoz. i medyczna, 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Rep. z Fest. Muzycznego w Kudowie. 16.20 SOS dla blonosty: Kuchnia i medycyna. 16.40 Prądy i poglądy: Niezależność — koncepcja i praktyka. 17.00 Tyłko dwie godz. 19.00 Kompozycja: G. Fauré, 19.23 Świat baśni. 20.00 Płyty z gwiazdami: „Meninblack” Zesp. „The Strangers”. 20.30 Muz. na instrum. 20.45 Jez. ros. 21.00 Recital wiecz.: H. Banaszak. 21.00 Echo dnia, 21.40 Teatr PR1 „Radio” — słuch. 22.10 Klasyk XX w. 22.50 „Pamięćka chłopów” — ode. Książki: 23.00 Tematy wiecz. nielod.: „Love Story”. 23.49 Wiersze J. Przybosa.

PROGRAM III

UKF 66.89 MHz

7.00 Zaprasz. do Trójki. 7.00, 8.00, 9.00, 15.00, 16.00, 17.00, 19.00 Serwis Trójki. 8.15 Polt. dla wszystkich. 9.45 „Włóczywoda” — ode. 9 (powt.). 9.03 Zaczynamy we dwoje. 10.00 Herbatka przy samowarze. 10.30 „Pożegnania” — ode. 4 (powt.). 11.00 Wakacje ze swinią. 11.05 Spotkania z pamięcią. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 „Czy powiemy przedwiośnie?” — ode. 17. 13.10 Piosenka z rozrywki. 14.00 Łajpki wczoraj i dziś. 31.30 Charles Baudelaire: Paryski spleen „Kuszenie albo Eris”. „Plutus i sława”. 21.45 Reminis. muz. 22.45 „24 godz. w 10 min.”wiad. sport. 23.00 Zaprasz. do Trójki. 23.55 Północ poetów: Współcz. poezja niemieck. obszaru język.

PROGRAM IV

UKF Stereo i aud. lok. Rozgł. PR w Krakowie.

UKF 63.75 MHz

6.30 Nasz dzień (Kr.). 7.30 Mel. i pios. (stereo). 8.00 Poranna mer. (stereo). 9.00-10.00 Przerwa w emisji pr. IV. 10.05 Przeg. opery: C. Debussy „Peleas i Melisande” (stereo). 10.30 Z muz. nagrań bractwa radiol. (stereo). 11.00 Portret piosarza — Cz. Kurjata. 11.30 Muz. różnych narodów (stereo). 12.05 Wakacje z muz. (stereo). 13.00 „Prorok” — frag. książki. 13.15 Pios. na pogodę i niepogodę (stereo). 14.30 Kwartet M. Rezler (stereo). 15.05 „Oda do ogrodu” — fr. przyr. 15.30 Początek mełom. (stereo). 17.05 Aud. aktuałna (Kr.). 17.30 Nasz dzień (Kr.). 18.00 Klasyki syntezatorów: Dave Greenslade (stereo). 18.30 Czytamy listy i pamietniki — „Listy Goethego”. 19.05 Klasyki syntezatorów: Dave Greenslade (stereo). 19.30 Rok K. Szymanowskiego: Dzieła wszystkie w nagraniu PR (stereo). 20.15 G. Fauré: Requiem op. 48 (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrum., nastroje (stereo).

PROGRAM I

na fali 1322 m

DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

6.00 Przeglad prasy. Muzyka na dzień dobry. 8.15 Obserwacje. 8.30 Przeglad prasy. 8.45 Zonka. Kwadr. 9.00-9.05 Lato z Radiem. 9.45 Turystyczne wiadomosci. Lata z Radiem. 10.30 Akad. Lata z Radiem. 10.45 Report. niedyskrejcie. 11.05 Konc. spełn. marzeń. 11.40 „Klaudiusz i Messalina” — ode. pow. 11.55 Komun. o st. wod. 12.45 Poln. kwadr. 13.10 Tu Radio Kierowców. 13.20 Muz. wysłn. 13.30 Autorzy pios. polskich: H. Kolaczka. 13.55 Człowiek i środow. 14.05 Przeboje 14.30 St. Festiwalowe — Kolobrzeg 22. 14.50 Wiersze A. Machado. 15.10 St. Miodych. 15.05 Muz. i aktualn. 16.40 Polskie pieśni i mel.; muz. literat. J. I. Krasiński 17.00 Komunikaty. 17.15 Przeboje z Interstudia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Renata Scotto śpiewa pieśni kompoz. włoskich. 19.30 z naszej fonot. 20.05 Przeglad wywd. międzynarod. 20.30 Konc. z cyklu 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sport. 22.15 Wielkie dzieła i wiecej wyk. 22.16 Radiowy Klub Dział. Kult. 22.50 Śpiewa A. Dowina. 23.00 Dziennik report. i wiad. sport. 23.40 Jazz. dobranocka.

PROGRAM II

na fali 219 m, czyli na 1368 KHz; na UKF 67.67 MHz oraz dod. na fali dl. 1500 m (9.00-16.00)

DZIENNIKI: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50.

5.30 Poranne sygnały. 8.45 Aktualności. 8.55 W kilku takt. w kilku słowach. 9.05 Jez. niem. dla z. awans. 9.20 Na zycz. słuch. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Hrabia Monteleone” — ode. słuch. 10.25 Miniatur. muz. 10.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 11.00 Młodość krolew polskich: Władysław Łokietek. 11.25 Koment. zagran. 11.40 Beskidzki instrument. 11.55 Komunikat o st. wod. 12.05 Od A do Z polskiej pios. autor tekstów: L. A. Moczulski. 12.30 Człowiek i wartości: Rozwaga i niefrasobliwość. 12.50 Radiowy Por. Jez. 13.00

PROGRAM II

na fali 219 m, czyli na 1368 KHz; na UKF 67.67 MHz oraz dod. na fali dl. 1500 m (9.00-16.00)

DZIENNIKI: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50.

5.30 Poranne sygnały. 8.45 Aktualności. 8.55 W kilku takt. w kilku słowach. 9.05 Jez. niem. dla z. awans. 9.20 Na zycz. słuch. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Hrabia Monteleone” — ode. słuch. 10.25 Miniatur. muz. 10.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 11.00 Młodość krolew polskich: Władysław Łokietek. 11.25 Koment. zagran. 11.40 Beskidzki instrument. 11.55 Komunikat o st. wod. 12.05 Od A do Z polskiej pios. autor tekstów: L. A. Moczulski. 12.30 Człowiek i wartości: Rozwaga i niefrasobliwość. 12.50 Radiowy Por. Jez. 13.00

PROGRAM I

na fali 1322 m

DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

6.00 Przeglad prasy. Muzyka na dzień dobry. 8.15 Obserwacje. 8.30 Przeglad prasy. 8.45 Zonka. Kwadr. 9.00-9.05 Lato z Radiem. 9.45 Turystyczne wiadomosci. Lata z Radiem. 10.30 Akad. Lata z Radiem. 10.45 Report. niedyskrejcie. 11.05 Konc. spełn. marzeń. 11.40 „Klaudiusz i Messalina” — ode. pow. 11.55 Komun. o st. wod. 12.45 Poln. kwadr. 13.10 Tu Radio Kierowców. 13.20 Muz. wysłn. 13.30 Autorzy pios. polskich: H. Kolaczka. 13.55 Człowiek i środow. 14.05 Przeboje 14.30 St. Festiwalowe — Kolobrzeg 22. 14.50 Wiersze A. Machado. 15.10 St. Miodych. 15.05 Muz. i aktualn. 16.40 Polskie pieśni i mel.; muz. literat. J. I. Krasiński 17.00 Komunikaty. 17.15 Przeboje z Interstudia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Renata Scotto śpiewa pieśni kompoz. włoskich. 19.30 z naszej fonot. 20.05 Przeglad wywd. międzynarod. 20.30 Konc. z cyklu 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sport. 22.15 Wielkie dzieła i wiecej wyk. 22.16 Radiowy Klub Dział. Kult. 22.50 Śpiewa A. Dowina. 23.00 Dziennik report. i wiad. sport. 23.40 Jazz. dobranocka.

PROGRAM II

na fali 219 m, czyli na 1368 KHz; na UKF 67.67 MHz oraz dod. na fali dl. 1500 m (9.00-16.00)

DZIENNIKI: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50.

5.30 Poranne sygnały. 8.45 Aktualności. 8.55 W kilku takt. w kilku słowach. 9.05 Jez. niem. dla z. awans. 9.20 Na zycz. słuch. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Hrabia Monteleone” — ode. słuch. 10.25 Miniatur. muz. 10.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 11.00 Młodość krolew polskich: Władysław Łokietek. 11.25 Koment. zagran. 11.40 Beskidzki instrument. 11.55 Komunikat o st. wod. 12.05 Od A do Z polskiej pios. autor tekstów: L. A. Moczulski. 12.30 Człowiek i wartości: Rozwaga i niefrasobliwość. 12.50 Radiowy Por. Jez. 13.00

PROGRAM I

na fali 1322 m

DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

6.00 Przeglad prasy. Muzyka na dzień dobry. 8.15 Obserwacje. 8.30 Przeglad prasy. 8.45 Zonka. Kwadr. 9.00-9.05 Lato z Radiem. 9.45 Turystyczne wiadomosci. Lata z Radiem. 10.30 Akad. Lata z Radiem. 10.45 Report. niedyskrejcie. 11.05 Konc. spełn. marzeń. 11.40 „Klaudiusz i Messalina” — ode. pow. 11.55 Komun. o st. wod. 12.45 Poln. kwadr. 13.10 Tu Radio Kierowców. 13.20 Muz. wysłn. 13.30 Autorzy pios. polskich: H. Kolaczka. 13.55 Człowiek i środow. 14.05 Przeboje 14.30 St. Festiwalowe — Kolobrzeg 22. 14.50 Wiersze A. Machado. 15.10 St. Miodych. 15.05 Muz. i aktualn. 16.40 Polskie pieśni i mel.; muz. literat. J. I. Krasiński 17.00 Komunikaty. 17.15 Przeboje z Interstudia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Renata Scotto śpiewa pieśni kompoz. włoskich. 19.30 z naszej fonot. 20.05 Przeglad wywd. międzynarod. 20.30 Konc. z cyklu 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sport. 22.15 Wielkie dzieła i wiecej wyk. 22.16 Radiowy Klub Dział. Kult. 22.50 Śpiewa A. Dowina. 23.00 Dziennik report. i wiad. sport. 23.40 Jazz. dobranocka.

PROGRAM II

na fali 219 m, czyli na 1368 KHz; na UKF 67.67 MHz oraz dod. na fali dl. 1500 m (9.00-16.00)

DZIENNIKI: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50.

5.30 Poranne sygnały. 8.45 Aktualności. 8.55 W kilku takt. w kilku słowach. 9.05 Jez. niem. dla z. awans. 9.20 Na zycz. słuch. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Hrabia Monteleone” — ode. słuch. 10.25 Miniatur. muz. 10.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 11.00 Młodość krolew polskich: Władysław Łokietek. 11.25 Koment. zagran. 11.40 Beskidzki instrument. 11.55 Komunikat o st. wod. 12.05 Od A do Z polskiej pios. autor tekstów: L. A. Moczulski. 12.30 Człowiek i wartości: Rozwaga i niefrasobliwość. 12.50 Radiowy Por. Jez. 13.00

PROGRAM I

na fali 1322 m

DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

6.00 Przeglad prasy. Muzyka na dzień dobry. 8.15 Obserwacje. 8.30 Przeglad prasy. 8.45 Zonka. Kwadr. 9.00-9.05 Lato z Radiem. 9.45 Turystyczne wiadomosci. Lata z Radiem. 10.30 Akad. Lata z Radiem. 10.45 Report. niedyskrejcie. 11.05 Konc. spełn. marzeń. 11.40 „Klaudiusz i Messalina” — ode. pow. 11.55 Komun. o st. wod. 12.45 Poln. kwadr. 13.10 Tu Radio Kierowców. 13.20 Muz. wysłn. 13.30 Autorzy pios. polskich: H. Kolaczka. 13.55 Człowiek i środow. 14.05 Przeboje 14.30 St. Festiwalowe — Kolobrzeg 22. 14.50 Wiersze A. Machado. 15.10 St. Miodych. 15.05 Muz. i aktualn. 16.40 Polskie pieśni i mel.; muz. literat. J. I. Krasiński 17.00 Komunikaty. 17.15 Przeboje z Interstudia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Renata Scotto śpiewa pieśni kompoz. włoskich. 19.30 z naszej fonot. 20.05 Przeglad wywd. międzynarod. 20.30 Konc. z cyklu 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sport. 22.15 Wielkie dzieła i wiecej wyk. 22.16 Radiowy Klub Dział. Kult. 22.50 Śpiewa A. Dowina. 23.00 Dziennik report. i wiad. sport. 23.40 Jazz. dobranocka.

PROGRAM II

na fali 219 m, czyli na 1368 KHz; na UKF 67.67 MHz oraz dod. na fali dl. 1500 m (9.00-16.00)

DZIENNIKI: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50.

5.30 Poranne sygnały. 8.45 Aktualności. 8.55 W kilku takt. w kilku słowach. 9.05 Jez. niem. dla z. awans. 9.20 Na zycz. słuch. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Hrabia Monteleone” — ode. słuch. 10.25 Miniatur. muz. 10.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 11.00 Młodość krolew polskich: Władysław Łokietek. 11.25 Koment. zagran. 11.40 Beskidzki instrument. 11.55 Komunikat o st. wod. 12.05 Od A do Z polskiej pios. autor tekstów: L. A. Moczulski. 12.30 Człowiek i wartości: Rozwaga i niefrasobliwość. 12.50 Radiowy Por. Jez. 13.00

PROGRAM I

na fali 1322 m

DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

6.00 Przeglad prasy. Muzyka na dzień dobry. 8.15 Obserwacje. 8.30 Przeglad prasy. 8.45 Zonka. Kwadr. 9.00-9.05 Lato z Radiem. 9.45 Turystyczne wiadomosci. Lata z Radiem. 10.30 Akad. Lata z Radiem. 10.45 Report. niedyskrejcie. 11.05 Konc. spełn. marzeń. 11.40 „Klaudiusz i Messalina” — ode. pow. 11.55 Komun. o st. wod. 12.45 Poln. kwadr. 13.10 Tu Radio Kierowców. 13.20 Muz. wysłn. 13.30 Autorzy pios. polskich: H. Kolaczka. 13.55 Człowiek i środow. 14.05 Przeboje 14.30 St. Festiwalowe — Kolobrzeg 22. 14.50 Wiersze A. Machado. 15.10 St. Miodych. 15.05 Muz. i aktualn. 16.40 Polskie pieśni i mel.; muz. literat. J. I. Krasiński 17.00 Komunikaty. 17.15 Przeboje z Interstudia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Renata Scotto śpiewa pieśni kompoz. włoskich. 19.30 z naszej fonot. 20.05 Przeglad wywd. międzynarod. 20.30 Konc. z cyklu 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sport. 22.15 Wielkie dzieła i wiecej wyk. 22.16 Radiowy Klub Dział. Kult. 22.50 Śpiewa A. Dowina. 23.00 Dziennik report. i wiad. sport. 23.40 Jazz. dobranocka.

PROGRAM II

na fali 219 m, czyli na 1368 KHz; na UKF 67.67 MHz oraz dod. na fali dl. 1500 m (9.00-16.00)

DZIENNIKI: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50.

5.30 Poranne sygnały. 8.45 Aktualności. 8.55 W kilku takt. w kilku słowach. 9.05 Jez. niem. dla z. awans. 9.20 Na zycz. słuch. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Hrabia Monteleone” — ode. słuch. 10.25 Miniatur. muz. 10.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 11.00 Młodość krolew polskich: Władysław Łokietek. 11.25 Koment. zagran. 11.40 Beskidzki instrument. 11.55 Komunikat o st. wod. 12.05 Od A do Z polskiej pios. autor tekstów: L. A. Moczulski. 12.30 Człowiek i wartości: Rozwaga i niefrasobliwość. 12.50 Radiowy Por. Jez. 13.00

PROGRAM I

na fali 1322 m

DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

6.00 Przeglad prasy. Muzyka na dzień dobry. 8.15 Obserwacje. 8.30 Przeglad prasy. 8.45 Zonka. Kwadr. 9.00-9.05 Lato z Radiem. 9.45 Turystyczne wiadomosci. Lata z Radiem. 10.30 Akad. Lata z Radiem. 10.45 Report. niedyskrejcie. 11.05 Konc. spełn. marzeń. 11.40 „Klaudiusz i Messalina” — ode. pow. 11.55 Komun. o st. wod. 12.45 Poln. kwadr. 13.10 Tu Radio Kierowców. 13.20 Muz. wysłn. 13.30 Autorzy pios. polskich: H. Kolaczka. 13.55 Człowiek i środow. 14.05 Przeboje 14.30 St. Festiwalowe — Kolobrzeg 22. 14.50 Wiersze A. Machado. 15.10 St. Miodych. 15.05 Muz. i aktualn. 16.40 Polskie pieśni i mel.; muz. literat. J. I. Krasiński 17.00 Komunikaty. 17.15 Przeboje z Interstudia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Renata Scotto śpiewa pieśni kompoz. włoskich. 19.30 z naszej fonot. 20.05 Przeglad wywd. międzynarod. 20.30 Konc. z cyklu 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sport. 22.15 Wielkie dzieła i wiecej wyk. 22.16 Radiowy Klub Dział. Kult. 22.50 Śpiewa A. Dowina. 23.00 Dziennik report. i wiad. sport. 23.40 Jazz. dobranocka.

PROGRAM II

na fali 219 m, czyli na 1368 KHz; na UKF 67.67 MHz oraz dod. na fali dl. 1500 m (9.00-16.00)

DZIENNIKI: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 2